

ŻAR paliwa
SIEDLCE
ul. Sokołowska 159A
tel. 25 644 29 12
e-mail: biuro@petrozar.pl
kom. 600 200 190

zbiorniki
karty flotowe
węgiel

GALERIA SIEDLCE

PREZENT IDEALNY NA KAŻDĄ OKAZJĘ

KARTA PODARUNKOWA GALERII SIEDLCE
WWW.GALERIASIEDLCE.PL

Nr indeksu 238228/B/X
ISSN 1643-2010



Cena 2,50 zł w tym 8% VAT • Numer 49/2020 • m@il: redakcja@zyciesiedleckie.pl

Piątek 4 grudnia 2020

ŻYCIE SIEDLECKIE

Garwolin | Sokołów Podl. | Węgrów | Mińsk Maz. | Łuków | Łosice

SIEDLCE

Podwyżki tak, obligacje nie

Siedleccy radni przegłosowali kolejną podwyżkę cen za odbiór śmieci, ale nie wyrazili zgody na emisję następnej puli obligacji.

STRONA 7

SIEDLCE

Czy powstaną drapacze chmur?

Już wkrótce na terenach w pobliżu dworca PKP mogą powstać 18-kondygnacyjne drapacze chmur. I to trzy, a nie dwa jak przez długi czas głośzono.

STRONA 7

POWIAT GARWOLIŃSKI

Spór o Sionka

Rada Powiatu Garwolińskiego wyraziła głębokie zaniepokojenie odwołaniem pana Kazimierza Sionka, wiceprzewodniczącego Rady Powiatu z zajmowanego stanowiska bez uzyskania zgody Rady Powiatu w Garwolinie.

STRONA 8

Pedofil-recydywista trafił tam, gdzie jego miejsce

SIEDLCE

Pedofil-recydywista trafił za kratki na 4,5 roku. To już jego trzeci wyrok za molestowanie chłopców.

Nie ma na niego rady, bo gdy tylko 48-letni Piotr K. z Siedlec wyjdzie na wolność, to od razu szuka sposobu, by zaspokajać swoje chore żądze. Mężczyzna już od kilku lat z przerwami na odsiadki molestuje chłopców. Kiedy nie siedzi w więzieniu, sięje postrach w mieście.

Ludzie boją się o swoje dzieci. Chwila wytchnienia nadchodzi, gdy zwyrodnialec trafia do więzienia. We wrześniu ubiegłego roku pedofil wpadł w swoim mieszkaniu w centrum Siedlec. Ofiary wyszukiwał wśród chłopców bawiących się na okolicznych podwórkach. Oferował dzieciom słodycze i wabił do mieszkania. Zamykał drzwi i kazał, by zabawiali się jego genitaliami. W swoich działaniach był wyjątkowo bezwzględny.

STRONA 2



FOT. AW

IDEALNY PREZENT!

MOŚCIBRODY
z serca Polski

SKRZYŃKA DWORSKA
199,99 zł
OKOŁO 4 KG

SKRZYŃKA SZLACHECKA
249,99 zł
OKOŁO 6 KG

KOSZ REGIONALNYCH PRODUKTÓW

ZAMÓW DZISIAJ
25 641 71 86

WYKONUJEMY INDYWIDUALNE ZAMÓWIENIA

STASIN
ZAKŁAD DROBIARSKI

STAWIAMY NA LOKALNOŚĆ I WYSOKĄ JAKOŚĆ NASZYCH PRODUKTÓW.

TELEFONY
AKCESORIA
SERWIS

KKmix

www.kkmix.com

facebook.com/kkmix

Siedlce, Kochanowskiego 30
25/ 63 33 257

Foldruk MEDIA

DRUKARNIA | REKLAMA | GADŻETY
STUDIO GRAFIKI | FOTOGRAFIA

KALENDARZE 2021

• Indywidualne projekty

ul. Starzyńskiego 10 | tel. 25 644 18 00
biuro@foldruk.media.pl | www.foldruk.media.pl

trafica

NOWE OPOLE, UL. LIPOWA 18, 08-103 SIEDLCE

NAPRAWY
- BLACHARSKIE
- LAKIERNICZE
TIR

500 106 056

UDOSTĘPNIAMY AUTO ZASTĘPCZE

Życie w regionie

Redaguje: Leszek Koper
m@il: redakcja@zyciesiedleckie.pl
tel. 795 541 361
www.zyciesiedleckie.pl

Jaki będzie 2021 rok?

KRAJ

W 2021 roku należy spodziewać się różnego rodzaju podwyżek. Rząd nie ma zamiaru się z nich wycofywać, tłumacząc się dobrem podatników...



- Od początku przyszłego roku pojawi się kilka nowych podatków, a stawki innych pójdą w górę. Nowe to choćby opłata od alkoholu sprzedawanego w małych butelkach, czy podatek od cukru. Więcej zapłacą z kolei przedsiębiorcy prowadzący firmy w formie spółek komandytowych. Do tego państwo zainkasuje opłatę przekształceniową OFE - czytamy na businessinsider.com.pl.

Zdaniem rządzących nowe podatki i podwyżki już istniejących mają uratować gospodarkę dotkniętą skutkami pandemii. - Międzynarodowy Fundusz Walutowy określił nasze tarcze jako największe w Europie, gdy weźmiemy pod uwagę relację do PKB. (...) Państwo polskie ma i będzie miało środki na ratowanie najbardziej zagrożonych branż, a właśnie w ogromnej większości z podatków polskich

podatników ratujemy gospodarkę i branże, które są w najgorszym położeniu - stwierdził premier Morawiecki.

Premier skomentował również podatek cukrowy, który ma na celu poprawę zdrowia Polaków, a nie drenaż ich kieszeni. Czy jednak inne podwyżki nie powinny zostać rozłożone w czasie?

KS

Pedofil za kratkami

SIEDLCE

Pedofil-recydywista trafił za kratki na 4,5 roku. To już jego trzeci wyrok za molestowanie chłopców.



FOT. AW

Nie ma na niego rady, bo gdy tylko 48-letni Piotr K. z Siedlec wyjdzie na wolność, to od razu szuka sposobu, by zaspokajać swoje chore żądze. Mężczyzna już od kilku lat z przerwami na odsiadki molestuje chłopców. Kiedy nie siedzi w więzieniu, sieje postrach w mieście.

Ludzie boją się o swoje dzieci. Chwila wytchnienia nadchodzi, gdy bestia trafia do więzienia. We wrześniu ubiegłego roku pedofil wpadł w swoim mieszkaniu w centrum Siedlec. Ofiary wyszukiwał wśród chłopców bawiących się na okolicznych podwórkach. Oferował dzieciom słodycze i wabił do mieszkania. Zamykał drzwi i kazał, by zabawiali się jego genitaliami.

Piotr K. to wyjątkowo bezwzględny pedofil. Nie ukrywał

swoich popędów wobec małych dzieci. Uwielbiał kontakty z chłopcami, bo - jak sam powiedział - pociągają go chłopcy w wieku od 9 do 16 lat. W 2012 roku był już karany za pedofilię. W więzieniu odsiedział dwa lata za molestowanie 8-letniego chłopca. Dał mu batona czekoladowego w zamian za masturbację. I znowu w 2017 roku wpadł na posiadaniu treści pedofilskich. O kolejnym wyroku zdecydował przypadek - Piotr wysłał zdjęcia dziecięcej pornografii do przypadkowego mężczyzny zamiast do zaprzyjaźnionego pedofila.

Odsiedział osiem miesięcy i wyszedł. Teraz znowu trafił przed oblicze sądu, który w po-

łowie listopada skazał go na 4,5 roku więzienia. Wykorzystany seksualnie chłopiec opowiedział o wszystkim ojcu, który powiadomił policję. Przy okazji wyszło na jaw, że Piotr K. molestował jeszcze trzech innych chłopców, którym jak zwykle kazał się masturbować. - Bartek opowiadał mi, co ten zbrojeniec kazał mu robić - mówi ojciec jednej z ofiar pedofila. - Od razu powiadomiłem policję. Sąd Rejonowy skazał pedofila na 4,5 roku więzienia. Od tego wyroku zbrojeniec odwołał się, lecz Sąd Okręgowy utrzymał wyrok pierwszej instancji.

AW

IMIĘ PEDOFILA ZOSTAŁO ZMIENIONE

Wybuch gazu w centrum

SIEDLCE

29 listopada po 9:00 przy ulicy Floriańskiej 21 doszło do wybuchu kuchenki gazowej.

Na szczęście nie stwierdzono pokrzywdzonych osób. Na miejscu pojawiły się służby gazowe, aby zapewnić bezpieczeństwo i zadbać o odłączenie instalacji. Na miejscu pracowała także jednostka straży pożarnej.

Okoliczności zdarzenia bada policja.

AW



FOT. AW

Wjechała do rowu

GMINA SIEDLCE

30 listopada w Pruszyńcu Pieńki na trasie Siedlce - Łosice kierująca samochodem osobowym kobieta straciła na śliskiej jezdni panowanie nad autem.

Kobieta wpadła w poślizg i wjechała do rowu. Kierującej nie stało, lecz z uwagi na to, że jest w ciąży, karetka pogotowia przewiozła ją do szpitala.

Okoliczności zdarzenia wyjaśniają policjanci z komisariatu w Mordach.

AW



FOT. AW

ŻYCIE SIEDLECKIE

Garwolin | Sokołów Podl. | Węgrów | Mińsk Maz. | Łuków | Łosice

REDAKTOR NACZELNY:
Kamil Sulej

REDAGUJĄ:
Leszek Koper, Kamil Ulasik, Andrzej Ciosek, Karolina Sulej, Janusz Mazurek, Monika Mikołajczyk, Bartosz Cabaj

BIURO:
Sylwia Jelonek...25 632 79 77...kom. 795 541 362...biuro@zyciesiedleckie.pl

GRAFIKA I SKŁAD: Maciej Kędzierski

Adres redakcji: 08-110 Siedlce, ul. Starowiejska 60 | tel. 25 632 79 77 | e-mail: redakcja@zyciesiedleckie.pl | www.zyciesiedleckie.pl

BIURO REKLAMY:

DYREKTOR Mariusz Saraczewski795 541 355

reklama@zyciesiedleckie.pl | ogłoszenie@zyciesiedleckie.pl
KONTAKT DO HANDLOWCÓW BIURA795 400 661
siedlce-reklama@zyciesiedleckie.pl, garwolin-reklama@zyciesiedleckie.pl,
minksmaz-reklama@zyciesiedleckie.pl, węgrows-reklama@zyciesiedleckie.pl,
sokolowpod-reklama@zyciesiedleckie.pl, losice-reklama@zyciesiedleckie.pl,
lukow-reklama@zyciesiedleckie.pl

WYDAWCA - WYŁĄCZNIE POLSKI KAPITAŁ

Życie Siedleckie sp. z o.o., ul. Starowiejska 60, 08-110 Siedlce, NIP: 821-256-19-19, REGON: 141767330, Krajowy Rejestr Sądowy - Rejestr Przedsiębiorców prowadzony przez Sąd Rejonowy dla m. st. Warszawy Sąd Gospodarczy XIV, Wydział Rejestrowy, Numer KRS 0000324594, konto bankowe: Bank Spółdzielczy w Siedlcach: 89 9194 0007 0026 8527 2000 0010, kapitał zakładowy 200 tys. zł

PRENUMERATA REALIZOWANA PRZEZ RUCH S.A.

Zamówienia na prenumeratę w wersji papierowej i na e-wydania można składać bezpośrednio na stronie www.prenumerata.ruch.com.pl. Eventualne pytania prosimy kierować na adres e-mail: prenumerator@ruch.com.pl lub kontaktując się z Telefonicznym Biurem Obsługi Klienta pod numerem: 801 800 803 lub 22 717 59 59 - czynne w godzinach 7⁰⁰ - 18⁰⁰. Koszt połączenia wg taryfy operatora.

DRUK:

Drukarnia ZPR MEDIA, ul. Jubilerska 10A,
04-190 Warszawa.....tel. 22 515 93 02
.....fax 22 515 92 44

Redakcja nie zwraca niezamówionych materiałów i utworów. Zastrzega sobie też prawo do redagowania i skracania tekstów. Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności.

Kilkumiliardowy budżet

MAZOWSZE

Po stronie wydatków 3,6 mld zł i ponad 1 mld zł na inwestycje - tak przedstawia się budżet Mazowsza na 2021 r. Mimo pandemii władze regionu nie zrezygnują z przeprowadzenia drugiej edycji Budżetu Obywatelskiego Mazowsza czy z realizacji niektórych programów wsparcia.

Leszek Koper

Największym z nich będzie instrument zadań ważnych, na którego realizację władze Mazowsza przeznaczają w przyszłym roku ponad 100 mln zł.

Mimo trwającej pandemii plany na przyszły rok są ambitne. Budżet będzie niewiele mniejszy od obecnego, co pokazuje, że sytuacja finansowa Mazowsza jest stabilna. W planach jest realizacja już trwających inwestycji, ale także rozpoczęcie nowych projektów. Chodzi tu chociażby o budowę nowej siedziby szkoły drzewnej w Garbatce-Letnisku czy tworzenie ośrodków udarowych w naszych szpitalach w Płocku, Ciechanowie i Siedlcach. Oczywiście samorząd chce kontynuować wsparcie dla gmin i powiatów. Na pewno początek przyszłego roku to upłyne na walce z czasem. Pandemia nie ustaje, a wręcz jest cały czas w natarciu. Sejmik będzie na bieżąco monitorował sytuację finansową województwa i kierować środkami tam, gdzie będą one niezbędne. Należy doposażać placówki medyczne.

Dochody i wydatki

Planowane dochody Mazowsza wyniosą w przyszłym roku ponad 3,4 mld zł, z czego ponad 2,6 mld zł to prognozowane dochody z podatków CIT i PIT. Z założenia wydatki mają być na poziomie ponad 3,6 mld zł. Wpłata do budżetu państwa, czyli tzw. janosikowe, w 2021 r. wyniesie 639 mln zł.

Jak zauważa skarbnik województwa Marek Miesztalski, projekt budżetu na 2021 r. jest w miarę dobry. - Widać w nim jednak skutki pandemii i spowolnienia gospodarczego. W przyszłym roku utrzymujemy 30-procentowy udział inwestycji. Województwo, żeby się rozwijać, musi inwestować. W przyszłym roku prze-

znaczmy na ten cel ponad 1 mld zł. Jak zawsze po stronie wydatkowej największa pula środków zostanie skierowana na transport, potem zdrowie. Realizowane będą także inwestycje w obszarze kultury i oświaty. Widać, że budżet stara się zachować dotychczasowe tendencje. Wydatki bieżące są tak skonstruowane, aby wszystkie nasze jednostki mogły realizować wszystkie swoje zadania na odpowiednim poziomie.

Inwestycje

Na realizację inwestycji w 2021 r., władze województwa zaplanowały prawie 1,1 mld zł. Najwięcej, bo 355 mln zł zostanie przeznaczony na budowę, rozbudowę i modernizację dróg wojewódzkich, a 54 mln zł na wsparcie rozwoju dróg gminnych i powiatowych. 280 mln zł pochłonią natomiast inwestycje w ochronie zdrowia, a ponad 76 mln zł w obszarze kultury i dziedzictwa narodowego. Ponad 45 mln zł zostanie przeznaczonych na inwestycje w oświacie. Nie zabraknie również środków na wsparcie gmin i powiatów. Na ten cel w projekcie budżetu zaplanowano ponad 102 mln zł.

Na budowę, modernizację i przebudowę dróg wojewódzkich samorząd województwa mazowieckiego przeznaczy w 2021 r. ponad 355 mln zł. Większość inwestycji to kontynuacja trwających już projektów, ale nie zabraknie również nowych przedsięwzięć. Mimo pandemii zaplanowaliśmy szereg inwestycji drogowych na terenie całego Mazowsza. Wśród największych inwestycji znalazły się: droga wojewódzka nr 637 Warszawa-Węgrów, koszt 30 mln zł, poprawa dostępności rejonu przygranicznego poprzez przebudowę drogi wojewódzkiej nr 698 wraz z remontem mostu na rzece Toczna w Łosicach

—za 15,3 mln zł, w tym 6,6 mln zł z Programu Współpracy Transgranicznej.

Na ochronę zdrowia

280 mln zł planują przeznaczyć władze Mazowsza na inwestycje w ochronie zdrowia. Członek zarządu województwa mazowieckiego Elżbieta Lanc zauważa, że zwłaszcza w dobie pandemii bardzo ważne jest zapewnienie mieszkańcom województwa bezpiecznych i komfortowych warunków leczenia, a także dostępu do nowoczesnej diagnostyki.

- COVID-19 uwidocznił, jak wielkie są potrzeby szpitali w walce z epidemią i zapewnieniem pacjentom odpowiednich warunków leczenia. Ale poza koronawirusem są inne choroby, które wymagają leczenia szpitalnego. Niemal kwotę, bo aż 38 mln zł przeznaczymy na modernizację budynku głównego szpitala w Rudce. Oczywiście wszystkie nasze placówki będą na bieżąco doposażane - podsumowuje Elżbieta Lanc i dodaje: - Na przyszły rok przesunięte zostały również bardzo ważne projekty dotyczące utworzenia ośrodków udarowych w szpitalach w Płocku, Ciechanowie i Siedlcach.

Największe planowane inwestycje to: modernizacja budynku głównego szpitala w Rudce za 35,8 mln zł, modernizacja pomieszczeń na potrzeby oddziału neurologicznego wraz z pododdziałem udarowym oraz zakupem wyposażenia w Mazowieckim Szpitalu Wojewódzkim im. św. Jana Pawła II w Siedlcach sp. z o.o. za 8,1 mln zł.

Na kulturę i oświatę

Na zadania w zakresie kultury i dziedzictwa narodowego przeznaczone zostanie 76 mln zł, z czego ponad 52 mln zł samorząd Mazowsza na inwestycje w muzeach. Z uwagi na trwającą pandemię pla-

cówki musiały przenieść swoją działalność do internetu. Mimo że, obecnie ruch odwiedzających został wstrzymany, trwa modernizacja i adaptacja muzeów czy teatrów, tak, aby były miejscem atrakcyjnym dla zwiedzających, a dostępna oferta była dostosowana do oczekiwań nawet najbardziej wymagających amatorów kultury i sztuki.

Na inwestycje w placówkach oświatowych samorząd województwa przeznaczy 45,9 mln zł.

Dla gmin i powiatów

Mimo trwającej pandemii samorząd województwa po raz kolejny przeznaczy środki na wsparcie gmin i powiatów. Jak zauważa członek zarządu województwa mazowieckiego Janina Ewa Orzełowska, to wsparcie jest niezwykle potrzebne.

- Kolejne lata i edycje programów pomocowych pokazują, jak wielkie jest zapotrzebowanie na tego typu projekty. Praktycznie w ramach każdego ogłoszonego przez nas naboru wpływa znacznie więcej wniosków niż jesteśmy w stanie dofinansować. Niestety zarówno pandemia, jak i kolejne plany rządu dotyczące zmian w dochodach podatkowych powodują, że budżety samorządów lokalnych topnieją i często nasze wsparcie jest furką do realizacji potrzebnych mieszkańcom inwestycji - podkreśla Janina Ewa Orzełowska.

Na wsparcie mazowieckich gmin i powiatów władze Mazowsza przeznaczą w 2021 r. ponad 102 mln zł. Największa pula środków bo ponad 101 mln zł na instrument zadań ważnych. Dzięki temu wsparciu gminy otrzymują środki na budowę dróg, modernizację placówek kulturalnych czy oświatowych.

REGION

Projekty z budżetu obywatelskiego Mazowsza

W głosowaniu w pierwszej edycji Budżetu Obywatelskiego Mazowsza wzięło udział 38 tys. mieszkańców Mazowsza. Zdecydowali oni o wyborze 63 projektów.

Z podregionu siedleckiego w przyszłym roku zrealizowanych zostanie dziewięć projektów. Każdy z mieszkańców mógł oddać dwa głosy, jeden głos na projekt ogólnowojewódzki, a drugi na przedsięwzięcie ponadregionalne. Najwięcej głosów na www.bom.mazovia.pl zanotowano ostatniego dnia głosowania. W skali całego przedsięwzięcia więcej głosów oddały kobiety, bo aż 23 291, co stanowi 61 proc. całej puli. Mazowszanie chętniej głosowali przy użyciu urządzeń mobilnych - ponad 60 proc. poparło projekty przez telefon komórkowy. Cieszy duża aktywność mieszkańców - 2020 rok nie jest łatwym czasem do inicjowania działań społecznych, aktywizujących czy włączających mieszkańców.

Największą frekwencję zanotował podregion warszawski wschodni, z którego zagłosowało ponad 9,1 tys. mieszkańców. Największą popularnością, a co za tym idzie liczbą głosów w puli podregionalnej, cieszył się projekt budowy tętni solnej przy szpitalu w Rudce (3245 głosów) z podregionu warszawskiego wschodniego.

Mazowszanie zdecydowali, że z puli ogólnowojewódzkiej, przy użyciu środków z budżetu województwa mazowieckiego zostanie zrealizowanych 14 projektów. Drogi dla rowerów i pieszych w okolicach Mińska Mazowieckiego uzyskały 1840 głosów. Aż 9 projektów w całości sfinansowanych z budżetu województwa w ramach Budżetu Obywatelskiego Mazowsza mieszkańcy zostanie zrealizowanych w podregionie siedleckim. Najwięcej, bo 427 głosów w podregionie siedleckim zdobył projekt zakupu specjalnej karetki dla Meditransu.

Kolejny projekt to „Widoczni-bezpieczni. Oświetlenie przejść dla pieszych w ciągu drogi wojewódzkiej nr 803 na zmodernizowanym odcinku Siedlce - Skórcz” z 376 głosami. W realizacji znalazł się projekt dotyczący zagospodarowania części parkowej przy stawie w Muzeum Ziemiaństwa w Dąbrowie oraz nasadzenia drzew przydrożnych w okolicy oraz bezpłatne autobusy w weekendy z Siedlec i Łosic do Muzeum w Dąbrowie. Dwa ostatnie to podniesienie umiejętności kierowania pojazdami kierowców w wieku 25-54 lat w ramach ćwiczeń na torze doskonalenia techniki jazdy i poprawa bezpieczeństwa w ruchu drogowym poprzez podniesienie umiejętności kierowania pojazdami młodych i starszych kierowców we wspólnych ćwiczeniach.

LK



POWIAT SIEDLECKI

Blisko 300 tys. zł. dla OSP

Strażacy ochotnicy z powiatów mińskiego, siedleckiego, garwolińskiego, sokołowskiego i węgrowskiego zostaną doposażeni dzięki wsparciu samorządu Mazowsza. W sumie do jednostek trafi blisko 300 tys. zł na zakup odzieży ochronnej, specjalistycznego sprzętu i quada z przyczepką ratowniczą, a także na modernizację strażnic.

Samorząd Mazowsza od lat przekazuje środki na doposażenie strażaków ochotników. Jak podkreśla Janina Ewa Orzełowska, członek zarządu województwa, jest to pomoc kompleksowa i systematyczna. - Każdego roku w budżecie zabezpieczamy środki na wsparcie strażaków ochotników. Pomagamy w zakupach samochodów ratowniczo-gaśniczych, sprzętu, odzieży ochronnej, ale też w remontach strażnic - mówi Janina Ewa Orzełowska.

Jak dodaje Elżbieta Lanc, członek zarządu województwa: - Środki na pomoc strażakom zabezpieczamy w naszym budżecie co roku. Jeśli mamy jakieś oszczędności, staramy się je przeznaczać m.in. na kwestie dotyczące bezpieczeństwa, a doposażenie strażaków oczywiście się w to wpisuje. Decyzją radnych województwa do OSP z Mazowsza trafi 600 tys. zł, z czego blisko 300 tys. zł do jednostek z subregionu siedleckiego i powiatu mińskiego. Tylko w tym roku władze Mazowsza przekazały na doposażenie strażaków ochotników i remonty strażnic ponad 21 mln zł.

AW



Zakład Mięśny „Wierzejki”
zatrudni na stanowiska:

-rozbieracz-wykrawacz
-jelciarz
-ubojowy

Praca na zakładzie w Płudach

Oraz na stanowiska:
sprzedawców
do sklepów firmowych
Wierzejki

tel: 025 643 75 23
kadry@wierzejki.pl

Do którego pojemnika wyrzucić ten odpad?

ZAKŁAD UTYLIZACJI
ODPADÓW
ZUO

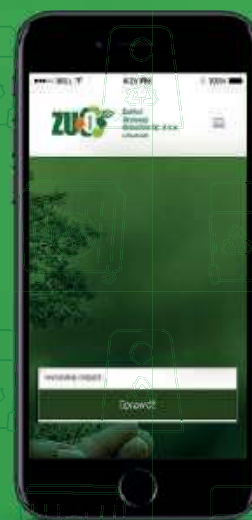
Siedlce?
Naturalnie!



Nie wiesz?!

Sprawdź

Nowa aplikacja od ZUO podpowie Ci
do którego pojemnika wyrzucić konkretny odpad!
Wejdź na www.segregacja.zuo.siedlce.pl



KOMPLEKSOWE WYPOSAŻENIE ŁAZIENEK



599 zł

Stelaż podtynkowy Geberit Duofix
Basic do WC + zestaw montażowy

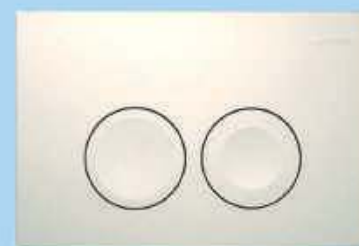
39 zł

Deska Idol, miękka



189 zł

Miska wisząca Idol



129 zł

Przycisk spłukujący
Delta 21 biały

APiS

**SALONY WYPOSAŻENIA
ŁAZIENEK I WNĘTRZ**

GEBERIT

SIEDLCE

Ujrzanów 175
tel. 25 746 24 00

GARWOLIN

ul. Mazowiecka 22
tel. 25 748 40 20

GARWOLIN

ul. Targowa 2
tel. 25 786 27 00

**MIĘDZYRZEC
PODLASKI**

ul. Lubelska 80
tel. 83 371 31 22

**SOKOŁÓW
PODLASKI**

ul. Nieciecka 8
tel. 25 781 68 98

ŁUKÓW

Al. Kościuszki 17
tel. 25 798 29 48

ŁOSICE

ul. Narutowicza 68
tel. 83 359 06 67

SIEMIATYCZE

ul. 11 Listopada 83
tel. 85 730 16 79

www.apis.biz.pl

[f /ApiSLazienki](https://www.facebook.com/ApiSLazienki)

*Oferta obowiązuje do wyczerpania zapasów. Rabaty i promocje nie sumują się. Zdjęcie poglądowe. Produkt może różnić się od prezentowanego na zdjęciu.

Ostatnia droga w czasach COVID-19

REGION

Każda śmierć jest traumą dla najbliższych. Tym większą, że w ostatnich miesiącach pandemii nie mają oni nawet możliwości godnego pożegnania umierającej w szpitalu najbliższej osoby.

Leszek Koper

O zgonie dowiadują się telefonicznie, później zostaje tylko odebranie worka, w którym znajduje się zmarły.

Liczba zgonów jest ogromna i rośnie w zastraszającym tempie. To nie tylko wina wirusa, przyczyną jest także to, że wśród zmarłych znaczącą grupę stanowią osoby, które ze względu na wiosenny lockdown pozbawione były opieki medycznej, ewentualnie chorowały na przewlekłe choroby, a unikały szpitali nie podejmując leczenia ze względu na zagrożenie zakażenia koronawirusem. Zjawiska nie da się też wytłumaczyć tylko wzrastającą liczbą ofiar epidemii ani trendem sezonowym, gdy jesienią zazwyczaj umiera więcej ludzi niż w innych miesiącach. W szpitalach jednoimiennych śmiertelność pacjentów trzykrotnie przewyższa dane ze zwykłych szpitali "necowidowych" o podobnej liczbie łóżek. Jak mówią lekarze, walcząc z epidemią, przestaliśmy leczyć innych.

- Obecnie spotykamy się z dużą liczbą zgonów w domach. Wygląda to tak, że najsłabsze osoby obciążone wieloma chorobami umierają w samotności, gdy ich stan się pogarsza. To jeszcze jeden dowód na kryzys w służbie zdrowia wywołany działaniami wokół epidemii – twierdzą pracownicy branży pogrzebowej.

Kardiolog profesor Robert Gil zaprezentował dane dotyczące leczenia pacjentów kardiologicznych w czasie epidemii w szpitalu jednoimiennym, czyli przeznaczonym tylko dla pacjentów z COVID-19. Z zebranych przez prof. Gila danych

wynika, że od marca do końca lipca 2020 na oddziałach kardiologicznych leczono tylko 298 pacjentów. Było to zaledwie 5 proc. tego, co w ubiegłym roku – kiedy hospitalizowano 6364 osoby. W poradni kardiologicznej udzielono podczas epidemii porad 964 pacjentom. W 2019 roku przez poradnię przewinęło się prawie 20 tysięcy chorych.

- Setki pacjentów, na przykład ze schorzeniami kardiologicznymi, nie miały szans na skuteczne leczenie. Serce pacjenta, któremu nie wykonano na czas zabiegu, traci 20-30 procent wydolności i zamienia się, jak my to nazywamy, w „kapeć” – mówią lekarze kardiologów.

Jak wygląda pochówek zmarłych na COVID-19? Jakie są procedury, czy konieczna jest kremacja, a może wystarczą szczególne środki bezpieczeństwa?

Sposób pochówku osób zmarłych z powodu koronawirusa określa rozporządzenie ministra zdrowia. Mówi ono, że nie ma obowiązku kremowania zmarłych na COVID-19. Precyzuje za to w jakich sposób należy postępować ze zwłokami zmarłego. W przypadku przekazywania zwłok do krematorium muszą być one umieszczone w kapsule transportowej z materiału umożliwiającego jej mycie i dezynfekcję.

Przy pochówku trzeba jednak zachować szczególne środki bezpieczeństwa, a więc przeprowadzić dezynfekcję zwłok płynem odkażającym. Należy odstąpić od standardowych procedur mycia zwłok, a w przypadku zaistnienia takiej konieczności - zachować szczególne środki ostrożności, unikać ubierania zwłok do pochówku oraz okazywania ich rodzinie. Ciało należy

umieścić w ochronnym, szczelnym worku, wraz z ubraniem lub okryciem szpitalnym, a w przypadku przekazania zwłok do spopielenia, umieścić pierwszy worek ze zwłokami w drugim worku. Konieczne zdezynfekować powierzchnię zewnętrzną kolejno każdego worka. To suche informacje rozporządzenia, które nic nie mówią o dramacie przeżywających go osób.

Dodatkowo tak zabezpieczone zwłoki muszą być umieszczone w kapsule transportowej, w przypadku przekazywania zwłok do krematorium, wykonanej z materiału umożliwiającego jej mycie i dezynfekcję, albo w trumnie do pochówku, w przypadku bezpośredniego pochowania na cmentarzu. To nie koniec, na dnie trumny trzeba umieścić warstwę substancji plynociekłej o grubości 5 cm. Do tego dochodzi odkażanie pomieszczeń i przedmiotów, z którymi osoba zmarła miała kontakt. Gdy zwłoki znajdują się w trumnie, trzeba ją zamknąć szczelnie, a następnie spryskać ją płynem odkażającym o działaniu wirusobójczym.

Dochodzi do tego ochrona osób odpowiadających za pochówek zakażonych.

Wszystkie te czynności powinny wykonywać osoby zatrudnione w szpitalach lub odpowiednio przeszkoleni pracownicy zakładów pogrzebowych. Takie osoby muszą być zabezpieczane w środki ochrony indywidualnej, a więc w kombinezon albo długi fartuch ochronny i czepki na głowę, jednorazową maskę zakrywającą otwory oddechowe, a do czasu umieszczenia zwłok w ochronnym, szczelnym wor-



ku maskę z filtrem, gogle lub przyłbicę ochronną, jednorazowe rękawice nitrylowe.

Pracownicy zakładów pogrzebowych zwracają uwagę na fakt, że pogrzeby „covidowe” odbywają się z nieco większym opóźnieniem niż pozostałe, ponieważ w tym przypadku w związku ze śmiercią członka rodziny na COVID-19 domownicy zmarłego są w kwarantannie i termin pogrzebu trzeba dostosować do jej zakończenia. Najgorsze jest to, że bliscy zmarłych nie mogą zobaczyć ich przed pochówkiem, ze względu na środki bezpieczeństwa. Każdy reaguje na takie sytuacje inaczej, ale niestety bardzo często rozpacz jest ogromna. Zakłady pogrzebowe zwiększają liczbę pogrzebów, które organizowane są także w sobotę. Odbywają się

one od godz. 8 do mniej więcej godz. 15. A i tak czas oczekiwania wynosi ponad tydzień albo i dłużej.

Jakie jest stanowisko Kościoła w kwestii organizacji pogrzebów w czasach pandemii? Polskie Stowarzyszenie Pogrzebowe zaleca, aby msze żałobne w stanie zagrożenia epidemicznego odbywały się tylko na cmentarzach, ale i tak ostateczna decyzja należy do Kościoła. Administracyjnie w Polsce mamy 14 archidiecezji, tzw. arcybiskupstwa i 27 diecezji podlegających biskupom. Większość z nich posiłkuje się swoimi wytycznymi, chociaż odnośnie pogrzebów obowiązują zasady epidemiologiczne. Czy ksiądz ma prawo odmówić pochówku z obawy przed zarażeniem koronawirusem? Prawo kanonicz-

ne przewiduje odmowę pochówku na cmentarzu katolickim w kilku sytuacjach: jeśli zmarły był jawnogrzesznikiem, apokryfem, heretykiem, albo wybrał spalenie swojego ciała z motywów przeciwnych wierze katolickiej. Ale ksiądz zobowiązuje również prawo świeckie, które nakazuje pochowanie zmarłego, bez względu na wyznanie, na katolickim cmentarzu, jeśli w okolicy nie ma cmentarza komunalnego.

Żadne prawo, ani kanoniczne, ani świeckie, nie daje księdzu prawa odmowy pochówku w związku z epidemią koronawirusa. Duchowny powinien działać zgodnie z zaleceniami, jakie w związku z tą sytuacją wydały władze kościelne oraz Główny Inspektorat Sanitarny.

Mazowsze liczy piece

Trwa największa w historii inwentaryzacja pieców na Mazowszu. Dzięki 23 mln zł przekazanym przez samorząd województwa 242 gminy liczą i sprawdzają źródła ogrzewania u swoich mieszkańców.

Pozwoli to ustalić, ile pieców na Mazowszu wymaga pilnej wymiany i jakie środki trzeba być

dzie na to przeznaczyć. Głównym źródłem zanieczyszczenia powietrza na Mazowszu są gospodarstwa domowe ogrzewane przestarzałymi kotłami na paliwa stałe, dlatego najważniejsze jest, aby jak najszybciej zinwentaryzować źródła ciepła, a następnie wymienić je na niskoemisyjne.

Zgodnie z Programem Ochrony Powietrza przyjętym przez sejmik województwa we wrześniu, obowiązek wykonania inwentaryzacji do końca 2021 r. mają wszystkie samorządy gminne z terenu województwa mazowieckiego.

- Inwentaryzacja to olbrzymie wyzwanie, zarówno finansowe jak i organizacyjne, jednak jej wykonanie jest kluczowe dla poprawy jakości powietrza. Oznacza to wizytę przedstawicieli gmin w tysiącach domów na ich terenie. Aby pomóc gminom w tym zadaniu samorząd województwa przeznaczył aż 23 mln zł na dotacje na ten cel - zauważa członek zarządu Janina Ewa Orzełowska.

Pomoc dostępna była w ramach Mazowieckiego Instrumentu Wsparcia Ochrony Powietrza. Z dotacji na realizację zadań związanych z przeprowa-

dzeniem inwentaryzacji źródeł ciepła skorzystały 242 gminy, a łączna kwota dofinansowania wyniosła 23,4 mln zł. Zbieranie informacji w tych gminach potrwa do końca roku. Następnie samorządy prześlą zebrane dane samorządowi województwa.

Podstawowym celem inwentaryzacji jest zlokalizowanie wszystkich źródeł niskiej emisji, tj. urządzeń eksploatowanych w każdym lokalu lub budynku położonym, w tym w szczególności: mieszkalnym, handlowym, usługowym i użyteczności publicznej.

W niektórych gminach w ramach inwentaryzacji źródeł ciepła przygotowano materiały informacyjne dla mieszkańców, których odwiedzają ankieterzy. W broszurach znajdują się informacje m.in. na temat mazowieckiej uchwały antysmogowej, a w nich terminy wprowadzonych oraz planowanych zmian i ograniczeń. I tak od 11 listopada 2017 r. można montować tylko kotły spełniające normy emisyjne zgodne z wymogami ekoprojektu (wynikającymi z treści rozporządzenia Komisji UE), od 1 lipca 2018 r. nie wolno spalać w kotłach, piecach i ko-

minkach: mułów i flotokonzentratów węglowych oraz mieszanek produkowanych z ich wykorzystaniem; węgla brunatnego oraz paliw stałych produkowanych z ich wykorzystaniem, węgla kamiennego w postaci sypkiej; paliw zawierających biomasę. Posiadacze kominków będą musieli wymienić je do końca 2022 r. na takie, które spełniają wymogi ekoprojektu, lub wyposażyć je w urządzenie ograniczające emisję pyłu do wartości określonych w ekoprojekcie.

LK

Życie Siedlec

Redaguje: Leszek Koper
m@il: redakcja@zyciesiedleckie.pl
tel. 795 541 361
www.zyciesiedleckie.pl

Samowystarczalna gmina

ROZMOWA

Z Andrzejem Rymużą, przewodniczącym Rady Gminy Siedlce.

Jak pandemia wpłynęła na działanie gminy Siedlce?

Nasza Gmina, nie jest wyjątkiem i jak każda odczuwa zarówno skutki organizacyjne i społeczne, jak też ekonomiczne obecnej sytuacji. Zarówno w funkcjonowaniu samego Urzędu Gminy, ale przede wszystkim jednostek podległych - głównie szkół. Podlegamy tym samym regulacjom, co wszystkie jednostki samorządowe w Polsce. Przejście na pracę zdalną w oświacie jest chyba największym wyzwaniem zarówno dla Gminy i Szkół, ale też dla naszych rodzin. W trudnej sytuacji są też jednostki takie jak Gminny Ośrodek Kultury czy Dom Senior+.

Działalność kulturalna została w tradycyjnej formie bezpośredniego udziału jako uczestnicy i publiczność praktycznie zatrzymana. Większość wydarzeń kulturalnych w sezonie letnim została odwołana lub odstępiono od realizacji. GOK w Chodowie podejmował ciekawe inicjatywy, np. kino plenerowe czy ogólnopolskie czytanie, ale oczywiście liczba imprez w tym sezonie była nieporównywalna do lat poprzednich.

Czy w efekcie prawie już rocznej pandemii i ograniczeń w wielu sferach życia budżet gminy został naruszony lub planowane inwestycje zagrożone?

Rzeczywiście przedłużająca się pandemia powoduje pewne obawy, co do realizacji dochodów samorządów. W mojej ocenie szczególnie jeśli chodzi o odpis z podatków od osób fizycznych tzw. PIT. Na ten moment na szczęście nie musieliśmy, jako Rada Gminy Siedlce, z powodu COVID-u zmieniać planu inwestycyjnego i zadania nadal są prowadzone. Oczywiście zmiany w budżecie są dokonywane praktycznie na każdej sesji, jednak nie wynikają wprost z przyczyn związanych z pandemią.

Jedną z najważniejszych inwestycji, która będzie przebiegać przez gminę Siedlce jest autostrada A2. Jej powstanie jest kluczowe dla całego subregionu i na szczęście wygląda na to, że nic nie zatrzyma jej powstania.

Wyczekiwana autostrada na pewno będzie potężnym skokiem cywilizacyjnym tak dla gminy Siedlce, jak i całego regionu. Dość zaawansowane są techniczne uzgodnienia rozwiązań dotyczących przecinania się autostrady z drogami zarządzanymi przez samorządy. Kolejne informacje o przetargach na prace projektowe oraz budowlane napawają optymizmem, że czas oczekiwania mieszkańców, przedsiębiorców i przyszłych inwestorów na „otwarcie” tego regionu zmierza ku końcowi.

Równie ważne są jednak drogi lokalne i system łączący je z autostradami i ekspresówkami i w tym kontekście bardzo cieszy, że na poziomie centralnym podjęto decyzję o budowie północno-zachodniej obwodnicy, która połączy DK2 po zachodniej stronie Siedlce, z drogą krajową 63 za Chodowem. W ostatnich tygodniach podpisana została umowa na opracowanie koncepcji przebiegu tej zupełnie nowej drogi, więc prace i uzgodnienia dokładnego przebiegu powinny wkrótce ruszyć.

Co pan sądzi o pojawiającym się od czasu do czasu pomysłu na połączenia miasta Siedlce i gminy w jeden twór?

Zarówno specyfika zabudowy i zagospodarowania gminy Siedlce, jak też aktualne potrzeby inwestycyjne, ale przede wszystkim oczekiwania społeczne mieszkańców gminy w mojej ocenie przesądza o tym, że podział administracyjny powinien zostać bez zmian. Ciągły rozwój bazy jednostek społecznych, tzn. przedszkoli, szkół, powstanie w gminie Żłobka i Domu Senior +, sprawia, że w tych dziedzinach gmina staje się praktycznie samowystarczalna i to kolejny argument za tym, że zmiana granic nie wchodzi w grę.

ROZMAWIAŁ: KAMIL SULEJ



Włącz się do walki z COVID-19

Bank Gospodarstwa Krajowego aktywnie wspiera Mazowiecki Szpital Wojewódzki im. św. Jana Pawła II w Siedlcach Sp. z o.o. w rekrutacji personelu medycznego do szpitala tymczasowego.

Jeśli masz odpowiednie doświadczenie oraz wykształcenie i chcesz pomóc chorym - **ZGŁOŚ SIĘ!** Bądź częścią zespołu, który zadba o zdrowie i bezpieczeństwo innych.

Obecnie poszukujemy osób na stanowisko:

- Lekarz
- Pielęgniarz/Pielęgniarka
- Ratownik Medyczny
- Salowy/Salowa
- Opiekun Medyczny
- Pracownik Obsługi Technicznej

Mazowiecki Szpital Wojewódzki im. św. Jana Pawła II w Siedlcach Sp. z o.o. oferuje:

- zatrudnienie w oparciu o umowę o pracę/umowę cywilnoprawną
- atrakcyjne wynagrodzenie
- zakwaterowanie i wyżywienie
- pracę w systemie pełnego etatu lub części w szpitalu w Siedlcach

Wejdź na stronę i aplikuj:
<https://www.bgk.pl/rekrutacja-szpital-covid/>

Korki, które mogą uratować życie

SIEDLCE

Przed siedzibą Caritas Diecezji Siedleckiej odsłonięto serce z nakrętkami w ramach projektu „Nowe horyzonty w percepcji społeczności lokalnej”.

Jego zawartość wspomaga cele Fundacji Siedleckiego Hospicjum Domowego dla Dzieci.

Do metalowego serca możemy wrzucać różnorodne plastikowe nakrętki, bez względu na kolor i ich kształt. Mogą one być m.in.

po napojach, jogurtach, mleku czy chemii gospodarczej i płynach.

Jak mawiał Prof. M. Nowicki: „Cywilizacja ludzka osiągnęła już granice wyznaczone zamkniętym układem naszej planety. Dalej jest tylko ekorozwój...” - celem akcji jest również uczenie ekologii i dbanie o środowisko naturalne, tak istotne w codziennym funkcjonowaniu społecznym.

Wielki koszt na nakrętki to nie tylko dbałość o segregację odpadów, ale także podanie pomocnej dłoni potrzebującym, którym możemy uratować w ten sposób zdrowie lub życie.

OPRAC. RED



Podwyżki tak, obligacje nie

SIEDLCE

Siedleccy radni przegłosowali uchwałę w sprawie wyboru metody ustalenia opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi, ustalenia wysokości stawki opłaty oraz określenia stawki opłaty podwyższonej.



Głosowanie poprzedziła długa dyskusja. Wiceprezydent Robert Szczepaniak zapewniał, że miasto robi wszystko co w jego mocy, aby udzielić system gospodarki odpadami komunalnymi. Przypominał, że dokonano zakupu programu do weryfikacji umów. System na dobre zaczął działać wraz z początkiem lipca i już wskazał ponad 1000 nieścisłości.

- Myślę, że sukcesywnie uda się nam znaleźć osoby, które unikają płacenia - mówił Szczepaniak. Dodawał również, że liczba osób unikających płacenia wynosi kilka tysięcy, a liczba meldunków nie musi być wyznacznikiem.

Głosujący byli dalecy od jednomyślności. Osiem osób było za, pięć przeciw, zaś osiem wstrzymało się od głosu.

W MYŚL PRZYJĘTEJ UCHWAŁY:

- ustalono stawkę opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi, wytwarzanymi na terenie nieruchomości, na której zamieszkują mieszkańcy,

które są zbierane i odbierane w sposób selektywny w wysokości 19,00 zł miesięcznie od każdego mieszkańca, chyba że w gospodarstwie jest czterech lub więcej mieszkańców to dla czwartej osoby stawka wynosi 15,20 zł, piątej - 13,30 zł, szóstej i każdej ponad to - 11,40 zł;

- ustalono stawkę podwyższonej opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi, wytwarzanymi na terenie nieruchomości, na której zamieszkują mieszkańcy, w wysokości

38,00 zł miesięcznie od każdego mieszkańca, chyba że w gospodarstwie jest czterech lub więcej mieszkańców to dla czwartej osoby stawka wynosi 30,40 zł, piątej - 26,60 zł, szóstej i każdej ponad to - 22,80 zł;

Radni zdecydowali również, że podatek od nieruchomości zostanie podniesiony o 10 groszy na m².

Siedlecka rada nie wyraziła zgody na emisję kolejnej puli obligacji, tym razem na pięć milionów złotych. KS

Szpital tymczasowy na Bema

Szpital zlokalizowany przy ul. Bema będzie mógł pomieścić 100 pacjentów.

Utworzenie tymczasowej placówki dla chorych z koronawirusem zostało sfinansowane dzięki wsparciu Banku Gospodarstwa Krajowego.



FOT. JANUSZ MAZUREK

Dyrektor Kolejówki nie żyje

Nie żyje Alina Brochocka, dyrektorka Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 6 im.

Józefa Bema, tzw. „Kolejówki”. Od kilku tygodni zmagająca się z Covid-19, zmarła w szpitalu wojewódzkim.



Śp. Alina Brochocka dyrektorką szkoły została 1 września 2017 roku. Wcześniej pracowała jako nauczyciel geografii. Dała się poznać jako doskonały pedagog i wychowawca, człowiek pełen pasji, przyjaciel młodzieży i rodziców. Była zaangażowana we wszystko co robiła. Uroczystości pogrzebowe odbyły się w czwartek, 3 grudnia w Siedlcach.

KRONIKA POLICYJNA

Alarm w przedszkolu

Nieznany sprawca przesłał na adres poczty email Miejskiego Przedszkola w Siedlcach informację o podłożeniu ładunku wybuchowego.

Dyrektorka przedszkola w obawie przed spełnieniem groźby podjęła decyzję o ewakuacji przedszkola. Żadna z osób przebywających w placówce nie została poszkodowana, brak jest również strat materialnych. Grupa pirotechniczna Komendy Miejskiej Policji w Siedlcach dokonała sprawdzenia budynku. Bomby nie znaleziono.

Kradzież w firmie

Obywatele Ukrainy zatrudnieni przez jedną z siedleckich firm dopuścili się kradzieży.

Ukraińcy zabrali z budynków mieszkalnych w Siedlcach młotowiertarkę, poziomice laserową, czajnik elektryczny, kuchenkę elektryczną, 3 komplety pościeli oraz inne elementy wyposażenia wnętrz. Właściciel firmy wycenił straty na łączną kwotę 4.200 zł.

Niekompletna konsola

Nieustalony sprzedający doprowadził 32-letniego mieszkańca powiatu siedleckiego do niekorzystnego rozporządzenia pieniędzmi w kwocie 912 zł.

Wprowadził go w błąd co do zamiaru wywiązania się z transakcji sprzedaży konsoli do gier Nintendo Switch. Pokrzywdzony otrzymał zdekompletowany sprzęt o wartości znacznie niższej niż wpłacone pieniądze. OPRAC. LK

Czy powstaną drapacze chmur?

Już wkrótce w Siedlcach mogą powstać 18-kondygnacyjne drapacze chmur. I to trzy, a nie dwa jak przez długi czas głośzono.

Radny Maciej Drabio poinformował, że do Urzędu Miasta Siedlce wpłynął wniosek Przedsiębiorstwa Budowlanego Konstantego Strusa o podjęcie uchwały przez Radę Miasta Siedlce w sprawie określenia standardów urbanistycznych dla nowej inwestycji przy ul. Pileckiego.

Chodzi o teren obok dworca PKP. Przez długi czas mówiono o dwóch 18-kondygnacyjnych wieżach, jednak w projekcie dostarczonym do UM znalazło się miejsce dla trzech budynków.

Temat stworzenia drapaczy chmur w Siedlcach powinien pojawić się na jednej z najbliższych sesji. KS



Hurtownia materiałów budowlanych
Od fundamentów aż po dach

Siedlce · ul. Starzyńskiego 25
tel. 535 954 550

Elewacje i ocieplenia
 Stolarka okienna i drzwiowa
 Zagospodarowanie terenu
 Stan surowy
 Pokrycia dachu

OKNA | ROLETY | DRZWI | BRAMY

Autoryzowany punkt

ZAKŁAD USŁUG BUDOWLANYCH

- ❖ MATERIAŁY BUDOWLANE
piasek kwarcowy, grysy, węgiel workowany
- ❖ WYWÓZ GRUZU
- ❖ ŚCINKA DRZEW
- ❖ NAPRAWA ORYNNOWANIA

WYNAJEM:
KOPARKO-ŁADOWARKA
PODNOŚNIK 20 m i 25 m
RĘBAK DO GAŁĘZI

08-110 Siedlce, Żabokliki
ul. Korczewska 38
biuro@czarnocki.pl
tel. 25 644 07 16 wew. 12

Życie Garwolina

Redaguje: Andrzej Ciosek
m@il: garwolin@zyciesiedleckie.pl
tel. 502 716 507
www.zyciesiedleckie.pl

POWIAT GARWOLIŃSKI

Co zaszło w lesie?

W lesie na drodze między gminami Maciejowice i Trojanów doszło do zagrażającego życiu wypadku.

26-letni kierowca i 17-letnia dziewczyna podróżowali seatem. Jadąc przez las, kierowca zauważył na drodze przewrócone drzewo. Wysiadł z samochodu, aby zapoznać się z sytuacją na drodze.

Tuż za jego samochodem zatrzymał się drugi samochód, z którego wyskoczyło trzech mężczyzn. Zaczęli oni niszczyć Seata. Powybijali szyby, pognietli karoserię, a co istotne, dotkliwie pobili parę jadącą w Seacie. Kiedy sprawcy napadu odjechali parze udało się dostać do domu i powiadomili o wydarzeniu służby ratunkowe. Na miejscu zjawili się policja, załoga pogotowia ratunkowego oraz strażacy z OSP z Maciejowic i z Godzisz-Kobusów. Młoda kobieta i mężczyzna zostali przetransportowani do szpitala. Policjanci profilaktycznie przeszukali pojazd uszkodzonych.

- W samochodzie pary policjanci znaleźli kilka woreczków z zapieczętowanym strunowym a w nich biały proszek. Po kompleksowych badaniach okazało się, że były to narkotyki. Na miejscu w celu zabezpieczenia śladów był również technik kryminalistyki z grupą dochodzeniowo-sledczą. Trwają intensywne czynności w celu ustalenia i zatrzymania sprawców - powiedział oficer prasowy KPP asp. sztab. Marek Kapusta.

Wśród okolicznej ludności krążą domysły, że mogły być to porachunki narkotykowych dilerów, bowiem przestępcy byli w kominiarkach. Inna wersja skłania się ku temu, że mogła być to zemsta byłego chłopaka młodocianej dziewczyny. Po tym jak go zostawiła zaplanował zemstę. Nieprzypadkowo na drodze leżało ścięte drzewo i zasłonięte twarze przestępców.

Jechał jak chciał

Na terenie powiatu garwolińskiego policjanci zatrzymali do kontroli kierowcę volkswagena, który w terenie zabudowanym pędził z prędkością 108 km/godz.

Oprócz tego nie miał zapiętych pasów bezpieczeństwa, podobnie jak jego pasażer, którego przewoził. Na dodatek kierowca nie posiadał wymaganych dokumentów. Skrajnie nieodpowiedzialnego kierowcę policjanci ukarali mandatem w kwocie 750 złotych. Do jego punktowego konta zostało dopisanych 17 pkt, co w sumie spowodowało utratę prawa jazdy.

GMINA GARWOLIN

Testował nową drogę

Na trzy miesiące stracił prawo jazdy 34-latek, który na terenie gminy Garwolin przekroczył dozwoloną prędkość o 53 km na nowym asfalcie.

Być może kierowca chciał przetestować nowo położoną nawierzchnię asfaltową w terenie zabudowanym. - Na terenie gminy Garwolin policjanci kierującego citroenem, który przekroczył dopuszczalną prędkość w terenie zabudowanym. Mężczyzna miał na liczniku 93 km/godz przy obowiązującej w tym miejscu dopuszczalnej prędkości 40km/godz.

Za przekroczenie prędkości 34-latek został ukarany mandatem karnym. Zatrzymano nu także prawo jazdy na okres trzech miesięcy - poinformował oficer prasowy asp. sztab. Marek Kapusta z KPP w Garwolinie.

GARWOLIN

Włamanie właściciela

Na ulicy Senatorskiej przy jednym ze sklepów pojawiły się dwa radiowozy policji. Ktoś poinformował policję, że do sklepu jest włamanie.

- Około godziny 19:30 otrzymaliśmy informację o włamaniu do sklepu spożywczego przy ulicy Senatorskiej. Okazało się, że do zamkniętego sklepu przyjechał właściciel - poinformował rzecznik komendanta KPP w Garwolinie asp. sztab. Marek Kapusta.

OPRAC. AC

Spór o Sionka

POWIAT GARWOLIŃSKI

Rada Powiatu Garwolińskiego wyraża głębokie zaniepokojenie odwołaniem pana Kazimierza Sionka, wiceprzewodniczącego Rady Powiatu z zajmowanego stanowiska bez uzyskania zgody Rady Powiatu w Garwolinie.

Takiej treści pismo wystosowali radni powiatowi do prezesa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego. Przypominajmy, że Kazimierz Sionek, aktywny działacz Prawa i Sprawiedliwości 10 listopada został odwołany ze stanowiska dyrektora biura Administracji i Inwestycji w Centrali Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego. Jego miejsce zajęła również aktywna działaczka Prawa i Sprawiedliwości, była zastępczyni starosty powiatu garwolińskiego, Iwona Kurowska. Centrala KRUS pozbywając się jednego działacza PiS powołuje drugą działaczkę tego samego ugrupowania. Niemniej jest to wewnętrzna sprawa zakładu ubezpieczeniowego.

Radny Marcin Kobus na posiedzeniu Komisji Edukacji, Kultury i Sportu złożył wniosek o przygotowanie stanowiska Rady Powiatu w sprawie Kazimierza Sionka. Znajdą sytuację mieszkańcy Garwolina i powiatu zastanawiają się, skąd tyle przedsięwzięć niektórych radnych Polskiego Stronnictwa Ludowego, którzy na „szablę i pistolety” walczą o radnego Sionka. Czyżby powiatowe PSL zostało wchłonięte przez rządzący powiatem PiS? Co ma wspólnego komisja zajmująca się kulturą i sportem ze sprawami kadrowymi? Prędzej Komisja Rewi-

zyjna lub odpowiednia do załatwiania podobnych spraw inna komisja winna zabrać głos. Zgodnie z kodeksem pracy pan Sionek został zwolniony prawidłowo.

Zapytaliśmy u źródła jak ta sytuacja prawnie wygląda. Oto wypowiedź Teresy O'Neill z Biura Komunikacji i Współpracy Międzynarodowej Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego: - Uprzejmie informuję, że odwołanie Pana Kazimierza Sionka ze stanowiska Dyrektora Biura Administracji i Inwestycji Centrali KRUS nastąpiło na podstawie art. 60 ust. 1 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 roku o ubezpieczeniu społecznym rolników oraz art. 70 paragraf 1 i 2 ustawy z dnia 26 czerwca 1974 roku. - Kodeks Pracy, zgodnie z którym Pracownik zatrudniony na podstawie powołania może być w każdym czasie - niezwłocznie lub w określonym terminie – odwołany ze stanowiska przez organ, który go powołał. W przypadku odwołania równoznaczne z wypowiedzeniem umowy o pracę. Pracodawca nie ma obowiązku podawania w akcie odwołania podać przyczynę odwołania.

W dalszej części swojej wypowiedzi rzecznik KRUS wyjaśnia, że podstawowym zadaniem pracodawcy jest dobór pracowników, w szczególności



ści zatrudnionych na stanowiskach kierowniczych, który pozwoli na osiągnięcie lepszych efektów pracy w funkcjonowaniu przedsiębiorstwa (i to było istotne dla sprawy - przyp. red.). Słowem zakład KRUS postanowił poszukać bardziej wydajnego pracownika. - Pan Kazimierz Sionek nie nabył prawa do odprawy ani innej gratyfikacji pieniężnej, w szczególności na podstawie przepisów ustawy z 13 marca 2003 roku o szczególnych zasadach rozwiązywania stosunku pracy z pracownikami z przyczyn niedotyczących pracowników. Dlatego żadne pieniądze nie zostały wypłacone Panu Kazimierzowi Sionkowi - dodała rzecznik centrali KRUS.

- Uważam, że powinniśmy występować w obronie kolegi, który stracił stanowisko dla mnie w sposób niejasny - zabrał głos radny Marek Chciałowski (PSL). Dobrze by było, gdyby niektórzy radni naszego powiatu zechcieli się zapoznać z powyższymi przepisami prawa, bo być może z tego wynika, że pan Sionek pełniąc funkcję kierowniczą nie był etatowym pracownikiem KRUS.

Miejmy nadzieję, że przed hurao krzykami niektórych radnych, prawnicy starostwa dojdą prawdy w punkcie dotyczącym odwołania Kazimierza Sionka. W stanowisku rady zwrócono uwagę na fakt, że w orzecznictwie Naczelnego Sądu Administracyjnego zostało przesądzone, że pracodawca winien otrzymać zgodę rady w omawianej sprawie w sposób bezwzględny, lecz wszelkie działania zmierzające do jego złamania lub obejścia są wadą prawną. Dlatego najlepiej byłoby, aby w wyżej wymienionej sprawie głos zabrali prawnicy. Pożyjemy, zobaczymy. Dalszy ciąg sprawy będziemy śledzić i poinformujemy o niej naszych czytelników.

ANDRZEJ CIOSEK

Nie świątynie, lecz plebanie

WYCIOSANE PIÓREM

Październik był w powiecie burzliwym czasem niepokojów społecznych przeciwko władzy uzurpującej sobie prawo do samostanowienia o naszym losie.

Zaczęli rolnicy, którzy w środę targową ciągnikami zablokowali Garwolin. Pragnęli porozmawiać o swej doli, a raczej niedoli z posłem Grzegorzem Woźniakiem. Chcieli mu przedstawić listę problemów dotyczących hodowców zwierząt, które powstały w umyśle jego przełożonego. Poseł, zaślaniając się koronawirusem, czmychnął przez płot jak stary kocur któremu nadeptano na

ogon. Oj, wstyd panie pośle! Rolnicy powiadali, że choćby nawet niedzielna propaganda z ambony wskazywała na Woźniaka to i tak na niego nie zgłoszą. Kobiety protestujące pod biurem posła, szczerze obstawionym przez policję, zapaliły znicze. Symbol jakże wymowny.

Październik był też czasem dla naszych wspaniałych kobiet. Spacerowały pokojowo po miastach i gminach powiatu domagając się, aby Trybunał Konstytucyjny pod przewodnictwem starszego pana i trochę mgr Przyłębskiej zaczął Polki traktować jak kobiety, a nie inkubatory. Hasła były proste i rzeczowe. Domagały się, żeby stary kawaler i jego purpurowi koledzy z areopagu starców zabrali ręce precz od ich ciał. Z wielu ust młodych pań padały hasła: „I tak pójdziecie siedzieć. Naród wam tego nie wybaczy”, „Jar-

ku, kobieta to nie twój kot”.

Garwolińska policja zamiast pomóc spacerującym kobietom, aby nie były nękaną przez kiboli, nacjonalistów i wszelkiej maści kruchtowych karłów odpalających race, to obstawiała kościoły jak swego czasu Ormowcy i Zomowcy Komitetu Wojewódzkie PZPR. Błędem było wchodzenie na tereny przykościelne i pisanie hasel wokół świątyni. Oni tylko na to czekali, aby was szanowne panie oskarżyć o profanację miejsc kultu religijnego. Nie świątynie, lecz plebanie są wylęgarnią tego, za co dziś cierpieć. Nieodżałowanej pamięci bojownik o wolną Polskę Jacek Kuroń zwrócił się do strajkujących robotników: - Nie palcie komitetów, zakładajcie własne.

Wszyscy wiemy, że macie pretensje do przywódców Kościoła, gdyż oni są inspiratorami zniewolenia kobiet. Dlate-

go w myśl Kuronia, nie profanujcie świątyni. Omijajcie je szerokim łukiem. Twórzcie własne rodzinne kościoły, gdzie z pewnością jest Bóg. To rodzina jest świątynią Pana, a nie miejscem, gdzie bożkiem jest mamona. Kobieta jest silna, kobieta wytrzyma i wygra.

I jeszcze jeden numer nad numerami. Zamknięte cmentarze przez wszystkie dni Święta Zmarłych. Tak zdecydował jegomość przełożony premiera. W Garwolinie furtka była dyskretnie uchylona. Policji specjalnie nie było widać. Pewnie w Warszawie obstawiali Jegomościa, żeby mu ktoś nie ukradł kota. Bądźcie miłe panie silne i wytrwale. Władę z Nowogrodzkiej na razie pilnują kohorty pretorian, ale on i jego bierni, mierni, ale wierni z pewnością przejdą, jeżeli nie do domu Ojca, to do lamusa historii. ANDRZEJ CIOSEK

Redaguje: Leszek Koper
m@il: sokolow@zyciesiedleckie.pl
tel. 795 541 361
www.zyciesiedleckie.pl

Życie Sokołowa

O zbiórkach i sprzęcie

POWIAT SOKOŁOWSKI

Starosta sokołowski Elżbieta Sadowska zwróciła się z apelem do mieszkańców miasta i powiatu. Jej wystąpienie dotyczy zbiórek na rzecz szpitala powiatowego.

Leszek Koper

- W związku z pojawiającymi się co pewien czas na portalu facebook oraz innych stronach internetowych apeli do mieszkańców powiatu dotyczących zbiórek na rzecz SP ZOZ w Sokołowie Podlaskim (w ostatnim czasie zbiórka na zakup windy oraz zakup pralki i suszarki na oddział OIT i oddział covidowy szpitala) informuję, że te działania podejmowane są bez wiedzy oraz zgody zarządu powiatu sokołowskiego - napisała starosta.

Podkreśliła, że zarząd powiatu jest zawsze otwarty, by udzielać potrzebnej i zgodnej z prawem pomocy. Jak zapewniła, z chwilą uzyskania informacji o awarii windy służącej do obsługi przychodni, poradni diagnostycznych i rehabilitacyjnych zarząd podjął działania w celu znalezienia niezbędnych środków finansowych w kwocie 180 tys. zł. Fundusze te zostały zabezpieczone w budżecie powiatu na rok 2021, zaś informacja zapewniająca o sfinansowaniu przez powiat tej inwestycji została 29 października przekazana dyrekcji SP ZOZ. Obecnie SP ZOZ dokonuje opracowania dokumentacji projektowej, gromadzi wszelkie niezbędne pozwolenia i przeprowadza przetarg na wyłonienie wykonawcy. Starosta „odnosząc się do drugiej prowadzonej akcji zbiórkowej na zakup dla SP ZOZ pralki i suszarki poinformowała, że zbiórka ta również jest prowadzona bez wiedzy i zgody dyrekcji SP ZOZ oraz zarządu powiatu.

- Zwracam uwagę, że apel dotyczy wpłat na konto prywatne. Do chwili obecnej do zarządu nie wpłynął żaden wniosek SP ZOZ o zakup przedmiotowych

urządzeń. Jeśli zajdzie taka potrzeba to zarząd pozytywnie odniesie się do wniosku i zabezpieczy niezbędne środki finansowe - kategorycznie stwierdziła Elżbieta Sadowska.

Władze powiatu zadeklarowały, że od samego początku działania zarząd obecnej kadencji wspiera szpital powiatowy w remontach pomieszczeń placówki i zakupach niezbędnego sprzętu medycznego. W zakupach na rzecz szpitala powiat bardzo chętnie wspierają również wszystkie samorządy gminne i miejskie z terenu powiatu sokołowskiego.

- Można przypuszczać, że podejmowane bezprawnie działania mają na celu, m.in. wywołanie wśród mieszkańców przekonania, że zarząd nie wykazuje zainteresowania SP ZOZ Sokołów Podlaski - dodała Sadowska.

Jednocześnie podkreśliła, że w 2019 r. powiat przekazał z własnych środków finansowych na rzecz szpitala kwotę w wysokości 1 093 801,62 zł plus udzielona pożyczka w wysokości 1 mln zł na bieżącą działalność szpitala. Z kolei w 2020 r. 1 484 278, 96 zł oraz udzielona pożyczka w wysokości 1 miliona złotych. Na 2021 rok zaplanowana jest w budżecie kwota w wysokości 571 650,00 zł. Zdaniem starosty przedstawione wartości obrazują faktyczną pomoc przekazywaną przez powiat na rzecz szpitala. I są to dość poważne kwoty dla budżetu.

Łóżka od WOŚP

Pandemia covid-19 postawiła przed placówkami opieki medycznej ogromne wyzwania. Walka z koronawirusem wymaga ogromnego poświęcenia per-



sonelu medycznego, społecznej solidarności i odpowiedzialności, jak również olbrzymich nakładów finansowych przeznaczonych na służbę zdrowia. Do pomocy medykowi i szpitalom włączyła się także Fundacja Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy, która od wielu lat wspiera polskie szpitale między innymi poprzez dostarczanie sprzętu medycznego.

SP ZOZ w Sokołowie Podlaskim otrzymał w darze od fundacji 5 łóżek szpitalnych serii Evario oraz 13 łóżek szpitalnych serii Vida. Dostarczone w ramach akcji zwalczania epidemii koronawirusa będą służyły pacjentom chorym na covid-19, a przebywającym w szpitalu powiatowym.

Mieszkańcy powiatu sokołowskiego każdego roku biorą udział i hojnie wspierają kolejne Finały WOŚP. W tegorocznej 28 edycji, która odbywała się pod hasłem „Wiatr w żagle” w powiecie sokołowskim udało się zebrać łączną kwotę ponad 145 tysięcy zł, nie licząc licytacji internetowych, co stanowi kolejny rekord w historii zbiórek w ramach finału WOŚP prowadzonych na terenie powiatu.

Otrzymany sprzęt medyczny będzie cennym wsparciem w ratowaniu zdrowia i życia ludzkiego.

Respiratory dla szpitala

W związku ze wzrostem liczby zachorowań wśród mieszkańców powiatu sokołowskiego i zabezpieczeniem 90 łóżek dla pacjentów covidowych na oddziałach sokołowskiego szpitala stale zwiększa się zapotrzebowanie na dodatkowy sprzęt oraz środki ochrony osobistej. Ministerstwo zdrowia za pośrednictwem wojewody mazowieckiego w ramach pomocy rządowej przekazało szpitalowi jedenaście dodatkowych wysokiej klasy respiratorów, które zostały rozdysponowane pomiędzy oddziały i będą służyły ratowaniu życia i zdrowia pacjentów zakażonych. W ramach rządowej pomocy do szpitala trafi także dodatkowy transport środków ochrony osobistej niezbędnych do prawidłowego zabezpieczenia pracującego z pacjentami personelu medycznego.

Poszukiwany nie żyje

GMINA JABŁONNA LACKA

Tragicznie zakończyły się poszukiwania 32-letniego mężczyzny z gminy Jabłonna Lacka. Jego ciało zostało znalezione w poniedziałek 30 listopada.

Od 27 listopada policjanci z Komendy Powiatowej Policji w Sokołowie Podlaskim prowadzili poszukiwania zaginionego dzień wcześniej mężczyzny. Niestety okazało się, że mężczyzna nie żyje. Ciało 32-latkę znalezione w poniedziałek 30 listopada w jednym z cieków na terenie powiatu. Znajdowało się około kilometra od miejsca zamieszkania. Na miejscu były prowadzone czynności pod nadzorem prokuratora. Prokuratura wykonuje oględziny i sprawdza, czy w sprawie nie uczestniczyły osoby trzecie. W poszukiwaniach wzięli udział policjanci i strażacy z lokalnych OSP. Wykorzystany został również dron oraz pies tropiący.

Strażacy z nowymi wozami

POWIAT SOKOŁOWSKI

Strażacy ochotnicy z OSP w Kowiesach na ten samochód czekali od kilku miesięcy. I wreszcie 24 listopada uroczyście wraz z mieszkańcami powitali nowy nabytek.

To samochód ratowniczo-gaśniczy marki Volvo. Podczas drugiej tury wyborów prezydenckich mieszkańcy gminy Bielany brali udział w ogólnopolskiej akcji pod nazwą „Bitwa o Wozy 2020”. Dla gmin z największą frekwencją nagrodą był właśnie samochód strażacki. Gmina Bielany z 83,60 proc. zajęła pierwsze miejsce w dawnym województwie siedleckim. Wóz kosztował ponad 800 tys. zł, a zapłaciło za niego Ministerstwo Praw Wewnętrznych i Administracji. Władze gminy zdecydowały, że auto ze zbiornikiem na wodę o pojemności 3 tys. litrów i 300 l środka pianotwórczego trafi do OSP Kowiesy. Mijający rok jest szczęśliwy dla ochotników z gminy Bielany. Wcześniej nowy wóz trafił do OSP z Rozbitego Kamienia.

Również strażacy z Kosowa Lackiego cieszą się z nowego wozu, który pod koniec listopada trafił do ich jednostki. Samochód marki Volvo kosztował ponad 800 tys. zł. Pieniądze w formie dotacji w wysokości 180 tys. zł samorząd Kosowa Lackiego pozyskał z KSRG, 280 tys. pochodziło ze środków NFOŚiGW, a 100 tys. zł z budżetu samorządu województwa mazowieckiego. Wcześniej nowy średni samochód ratowniczo-gaśniczy marki MAN TGM 18.320 4x4 BB ze zbiornikiem wody o pojemności 4500 litrów i sprzętem niezbędnym podczas akcji ratowniczych odebrali strażacy z OSP Repki. Auto kosztowało 849 315 zł. Pieniądze pochodziły ze środków WFOŚiGW, KG PSP, samorządu wojewódzkiego, fundacji Lotos i gminy Repki. Dotychczasowy samochód pożarniczy Star jednostka przekazała na potrzeby OSP Rogów.

LK

Renowacja zabytku

GMINA SOKOŁÓW PODLASKI

Renowacja zabytkowego kopca w Czerwonce wraz z zagospodarowaniem terenu wokół niego podzielona została na dwa etapy.

W pierwszym przygotowano teren, wykonano fundament pod murek oraz nasadzenia z roślin okrywkowych. W drugi etapie prace objęły m.in. ułożenie na-

wierzchni z kostki granitowej, wykonanie murka z cegły klinkowej, pielęgnację drzew, rozłożenie maty antyerozyjnej, włókniny przeciw chwastom oraz linii kroplującej pod nasadzeniami.

Całość wykonana została z myślą o oficjalnym poświęceniu 11 listopada br. Z uwagi na pandemię COVID-19 i obowiązujące obostrzenia sanitarne uroczyste poświęcenie kopca zostało przesunięte. Planowane jest na wiosnę 2021 roku. Inwestycja zrealizowana została z budżetu gminy Sokołów Podlaski.

LK



CENTRUM SZKOLENIOWE
ACZE
ANDRZEJ CZERKAS

JUŻ w ACZE!

KURSY dla operatorów maszyn i urządzeń do robót drogowych, ziemnych i budowlanych

- koparkoładowarki • koparki jednonaczyniowe
- ładowarki jednonaczyniowe • spycharki
- walce drogowe • przecinarki do nawierzchni dróg
- zagęszczarki i ubijaki wibracyjne • równiarki
- narzędzia udarowe i ręczne • węzły betoniarskie
- piły mechaniczne do ścinki drzew
- pompy do mieszanki betonowej oraz inne

Informacje i zapisy

Sokołów Podlaski
ul. Ząbkowska 17D
tel. 25 787 26 00
kom. 506 166 600
kom. 510 147 702
acze@sokolowpodl.pl

www.acze.pl



Uprawnienia Instytutu Mechanizacji Budownictwa i Górnictwa Skalnego

Życie Węgrowa

Redaguje: Leszek Koper
m@il: wegrow@zyciesiedleckie.pl
tel. 795 541 361
www.zyciesiedleckie.pl

Marszałek z wizytą

ŁOCHÓW

W Łochowie przebywał marszałek województwa mazowieckiego Adam Struzik, który w towarzystwie członka zarządu Elżbiety Lanc, Michała Postka - zastępcy Wójta Gminy Izabelin, burmistrza Łochowa i zastępcy burmistrza Roberta Gołaszewskiego i Małgorzaty Łotarskiej, obejrzał nowo wybudowany parking typu „Parkuj i jedź”. Jest on przedmiotem projektu pod nazwą „Poprawa jakości środowiska miejskiego oraz mobilności mieszkańców poprzez budowę węzła przesiadkowego w Łochowie”. Utworzenie węzła przesiadkowego o łącznej liczbie 186 miejsc parkingowych, budowa zatoki autobusowej, budowa ścieżki rowerowej oraz dostosowanie elementów infrastruktury do potrzeb osób niepełnosprawnych było możliwe dzięki dofinansowaniu ze środków RPO województwa mazowieckiego na lata 2014 – 2020 w kwocie 3 182 719,97 zł, z budżetu państwa w kwocie 358 056,00 zł i środków własnych w wysokości 1 187 471,56 zł. Budowa trwała od kwietnia 2017 roku, obecnie gmina czeka na uzyskanie pozwolenia na użytkowanie.



Przebudowa dróg

Na terenie gminy Łochów już wkrótce rozpoczną się prace związane z inwestycjami drogowymi. Zastępca burmistrza Małgorzata Łotarska podpisała dwie umowy, które będą realizowane z dofinansowaniem z Funduszu Inwestycji Lokalnych.

Już wkrótce rozpocznie się przebudowa drogi gminnej ul. Sosnowej w miejscowości Kamionna. Wartość umowy opiewa na 750.752,96 zł brutto. Planowany termin zakończenia to 30.04.2021 r. Zakres zamówienia obejmuje przebudowę drogi gminnej o długości 1165,74 m. Druga umowa dotyczy przebudowa drogi gminnej ul. Broniewskiego w Ostrówku. Tu z kolei wartość inwestycji wyniesie 456 tys. zł, a termin wykonania koniec kwietnia przyszłego roku. Droga ma długość 574,56 m, a łącznik do DK50 długość 107 m.

Na zakup sprzętu

GMINA SADOWNE

OSP Sadowne i OSP Zarzетка w powiecie węgrowskim otrzymają po 19 tys. zł na zakup odzieży ochronnej i specjalistycznego sprzętu strażackiego.

Środki pochodzą z samorządu województwa mazowieckiego. W sumie do jednostek z subregionu siedleckiego trafi 300 tys. zł.

Środki na pomoc strażakom zabezpieczamy w naszym budżecie co roku. Jeśli mamy jakieś oszczędności, staramy się je przeznaczać m.in. na kwestie dotyczące bezpieczeństwa, a wyposażenie strażaków oczywiście się w to wpisuje - mówi Elżbieta Lanc, członek zarządu województwa. Tylko w tym roku władze Mazowsza przekazały na wyposażenie strażaków ochotników i remonty strażnic ponad 21 mln zł.

OPRAC. LK

Rolnicy nas nie chwala?

Na poboczu drogi biegnącej przez las w gminie Grębków pojawił się duży baner. I nie była to wcale instalacja wyborcza. Kto ją umieścił, nie wiadomo. Można się tylko domyślać.

Leszek Koper

Należy wspomnieć opublikowany niedawno artykuł, w którym próbowałem przedstawić kilka przyczyn, dla których nawet na terenie miast i osad takich powiatów jak siedlecki, sokołowski i węgrowski maleje autorytet i poparcie dla miejscowych senatorów, posłów i radnych rekomendowanych przez rządzącą koalicję. Ten tekst został przez niektórych jej sympatyków uznany za zbyt krytyczny. Świadczy to o tym, że nadal zaklinają oni rzeczywistość i są przekonani, że najbardziej ich liderom szkodzi relacje manifestacji kobiet w takich miastach jak Siedlce, Sokołów czy Węgrów czy protestów rolników organizowanych przez działaczy związkowych. Wiara, że jak o czymś się nie pisze i nie mówi to nie istnieje i ludzie o tym zapomną jest jednak szybko weryfikowana przez życie. Okazuje się, że na przykład rolnicy nadal pozostali nieufni do deklaracji liderów PiS, a prace nad nową ustawą o hodowli zwierząt nie będą godziły w ich interesy. Wy-

brani przez nich posłowie bardziej będą liczyć się z ich opiniami i interesami. Nie zmieniło tego nawet „darowanie win” przez prezesa posłom głosującym zgodnie z wolą i oczekiwaniami rolniczego elektoratu. Zapewnienia posłów Ardanowskiego i Kołakowskiego, że ich rozmowy z prezesem były długie i interesujące, nie wpłynęły na odbudowę zaufania wśród wszystkich rolników do polityki rolnej jaką ma realizować nowy minister rolnictwa. Świadectwem tego jest kontynuacja wcześniejszej akcji informowania mieszkańców wsi o postawie wybranych przez nich posłów i senatorów podczas głosowań w żywotnych dla nich sprawach. Akcja ta polegająca na plakowaniu i umieszczeniu banerów z nazwiskami uznawanych za nieuczynnych na sprawy wsi parlamentarzystów nie została zakończona o czym świadczyć może ostatnio zamieszczony baner na poboczu drogi w gminie Grębków w powiecie węgrowskim. Ma on to samo przesłanie co plakaty i banery, które podczas rolni-



czych protestów były kolportowane w innych gminach tego oraz sąsiednich powiatów. Jak widać, niewiele wpłynęło na zmianę nastrojów mieszkańców węgrowskich wsi takie działania jak piątkowa narada aktywny w starostwie węgrowskim z udziałem senator Marii Koc, upowszechnianie sprawozdania starostwa z budowy i remontów dróg czy kolportowanie przez parlamentarzystów i działaczy materiały informa-

cyjne o zaangażowaniu agencji rolnej w akcję skupu nie sprzedanych kwiatów, które miały ozdobić na Wszystkich Świętych groby bliskich. Obecnie także rosnąca liczba błędnych i spóźnionych decyzji władz w walce z pandemią oraz towarzyszącym im nieprawidłowościach w działaniach resortu zdrowia decyduje, że politycy coraz częściej będą spotykać się z takimi jak w gminie Grębków formami oceny ich działalności.

Zarząd sumuje dwa lata rządów

Minęły dwa lata od wyborów samorządowych. Z tej okazji zarząd powiatu węgrowskiego, podsumował swoją działalność. W skład zarządu wchodzi starosta Ewa Besztak, wicestarosta Marek Renik oraz członkowie Tadeusz Kot, Włodzimierz Mischczak i Artur Lis.

W ubiegłym roku w ramach podsumowania pracy zarządu zorganizowana została konferencja prasowa z udziałem mediów, naczelników wydziałów i instytucji podległych starostwu. W tym roku z uwagi na szczególnie trudny charakter związany z ciągle trwającą epidemią koronawirusa został udostępniony wykaz zrealizowanych inwestycji.

W 2020 roku powiat na inwestycje wydatkował ponad 23 mln zł, z czego ponad 16 mln zł pochodziło z dotacji zewnętrznych. Warto podkreślić, że w najnowszym rankingu Liderzy inwestycji za lata 2017-2019, który jest realizowany przez Wspólnotę, powiat węgrowski zajął 23 miejsce w Polsce.

Ten rok jest szczególnie trudny z uwagi na kryzys związany

z epidemią koronawirusa. Jego skutki odczuwają wszyscy, zarówno mieszkańcy, jak i firmy oraz instytucje. Zarząd czynił wszelkie możliwe starania, aby mimo trudnej sytuacji rozwój powiatu nie został wyhamowany. Było to możliwe między innymi dzięki wielkiemu zaangażowaniu służb odpowiedzialnych za zwalczanie epidemii na terenie powiatu. Epidemia znacząco wpłynęła także na jakość obsługi interesantów. Z uwagi na bezpieczeństwo petentów oraz pracowników starostwa, podjęto decyzje o ograniczeniach z tym związanych.

Zarząd skierował podziękowania do parlamentarzystów z terenu powiatu za wsparcie w pozyskiwanych środkach i realizowanych inwestycjach, a także dla wszystkich wójtów

i burmistrzów za otwartość i wspólną pracę na rzecz rozwoju powiatu. Szczególne podziękowania dla Rady Powiatu Węgrowskiego za pracę nad wspólnym kierunkiem rozwoju samorządu. Podziękowania złożono na ręce samorządu województwa, dyrektorów i kierowników jednostek organizacyjnych, naczelników i pracowników starostwa, a także mediom za współpracę i informowanie mieszkańców powiatu o ważnych sprawach lokalnych.

Zarząd jest otwarty na rozmowy i konsultacje, zdając sobie sprawę z ogromu potrzeb. Jak zaznaczono, wszystkie priorytety są starannie określone w sposób rzetelny i sprawiedliwy, z uwzględnieniem potrzeb każdej gminy.

Ostatnią decyzją było podpi-

sanie aktu notarialnego w ramach drugiego etapu na zakup obiektów sportowych przy Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym w Węgrowie. Wartość tej inwestycji to 3 mln 150 tys. zł, z czego 2 mln zł pochodziło z rezerwy celowej budżetu państwa, a 1 150 tys. z budżetu powiatu.

To kontynuacja inwestycji mającej na celu poprawienie warunków lokalowych SOS-W, który finalnie ma zostać przeniesiony do budynków po byłym gimnazjum gminy Liw. W pierwszym etapie powiat zakupił część dydaktyczną byłego gimnazjum. Wartość inwestycji wyniosła wówczas 4 214 319,00 zł z czego aż 2,5 mln zł pochodziło z rezerwy budżetu państwa, a 1 714 319,00 zł z budżetu powiatu.

LK



Redaguje: Kamil Sulej
m@il: ksulej@zyciesiedleckie.pl
tel. 795 541 360
www.zyciesiedleckie.pl

Życie Mińska

Pozostanie ciemność?

MIŃSK MAZOWIECKI

We wtorek, 1 grudnia, o godzinie 17.00 zgasty światła w miejskich budynkach samorządowych.

Samorządy w całym kraju protestują przeciw zapowiedzi premiera o zamiarze zawetowania unijnego budżetu. Pod apelem do Mateusza Morawieckiego

podpisało się już kilkudziesięciu prezydentów miast i burmistrzów, wielu radnych, a także organizacje zrzeszające samorządy. Związek Miast Polskich przyjął „Oświadczenie w sprawie zapowiedzianego przez rząd weta Polski wobec budżetu Unii Europejskiej”.

Uczestnicy akcji alarmują, że w razie polskiego weta nasz kraj może zostać pozbawiony ogromnych środków unijnych przeznaczonych na odbudowę po pandemii COVID-19, a także na rozwój. Jak dodają, środki z Unii Europejskiej stanowią

istotną część finansów miast. Samorządowcy nie zgadzają się ponadto na cięcia ich udziałów we wpływach z podatków dochodowych.

Pod koniec listopada rady kolejnych miast przyjmowały uchwały wzywające prezesa Rady Ministrów do powstrzymania się od tego typu działań. W akcję zaangażowały się też władze Mińska.

- Na znak protestu przeciwko planom rządowego weta w sprawie budżetu unijnego w Mińsku Mazowieckim i wielu innych miastach Polski 1 grud-

nia o godzinie 17.00 zgasty światła - poinformował we wtorek miński magistrat.

O wyznaczonej godzinie w Mińsku wyłączono iluminację wszystkich budynków samorządowych.

- Symbolicznie, aby nie stwarzać zagrożenia, wyłączyliśmy się w akcję przeciw odrzucaniu przez polski rząd środków europejskich i pozbawianiu mieszkańców pieniędzy na potrzeby ich lokalnych społeczności. Bo inaczej „pozostanie nam tylko ciemność” - wyjaśnili urzędnicy.

GMINA HALINÓW

Po flaszkę przyjechał...

Pod koniec listopada policja otrzymała zgłoszenie o kradzieży sklepowej z jednego z marketów. Mężczyzna ukradł różnego rodzaju artykuły, w tym alkohole, za ponad 900 zł.

Funkcjonariusze otrzymali jego opis i natychmiast udali się na miejsce. Po kilkunastu minutach zauważyli mężczyznę niedaleko sklepu. Kiedy zatrzymali go do kontroli, miał przy sobie część skradzionego towaru. Złodziej, 32-latek z Radomia, trafił na komisariat. Tam usłyszał zarzut kradzieży. Jak się okazało, nie była to jego pierwsza kradzież - był już notowany w policyjnej bazie za kradzieże sklepowe w innych miastach Polski. Sprawa trafi do sądu. Sprawcy może grozić nawet do 5 lat pozbawienia wolności.



FOT. KPP MIŃSK MAZ.

Zgłoś zasłużonego

MIŃSK MAZOWIECKI

Można już zgłaszać kandydatów do 19. edycji Nagród Powiatu Mińskiego „Laura 2020”, przyznawanych przez Zarząd Powiatu.

„Laura” to nagroda przyznawana za indywidualne lub zbiorowe osiągnięcia twórcze, gospodarcze i społeczne służące rozwojowi i promocji powiatu mińskiego w następujących dziedzinach: nauka i oświata, kultura i sztuka, sport, rozwój przedsiębiorczości, działalność społeczna na rzecz wspólnoty powiatowej oraz rolnictwo i ochrona środowiska. Jej laureatami mogą być mieszkańcy powiatu mińskiego lub osoby zamieszkałe poza jego granicami. Dla podmiotów zbiorowych (firm, instytucji, organizacji i jednostek organizacyjnych), które zostały zgłoszone, a nie zostały nagrodzone, może być przyznana jedna dodatkowa nagroda, pod warunkiem, że w da-



nej kategorii nagrody nie uzyskał inny podmiot zbiorowy. Prawo zgłaszania kandydatów mają: komisje stałe Rady Powiatu, Zarząd Powiatu, organy miast i gmin z terenu powiatu, organizacje społeczne, zawodowe i gospodarcze, instytucje oraz inne podmioty prowadzące działalność w dziedzinach objętych nagrodą.

Kandydatów do tegorocznej edycji należy zgłaszać do 31 grudnia do przewodniczącego Rady Powiatu Mińskiego (Starostwo Powiatowe w Mińsku Mazowieckim, 05-300 Mińsk Mazowiecki, ul. T. Kościuszki 3). Wzór wniosku o przyznanie nagrody można pobrać ze strony internetowej www.powiatminski.pl lub uzyskać w Wydziale Oświaty i Promocji w Starostwie Powiatowym. Wniosek powinien zawierać adres do korespondencji oraz numer telefonu kontaktowego - zarówno wnioskodawcy, jak i kandydata!

Regulamin oraz lista laureatów poprzednich edycji dostępne są na stronie www.powiatminski.pl.

Ukradli ponad 100 butli

Komisariatom w Halinowie i Stanisławowie zgłaszano ostatnio kradzieże butli gazowych z metalowych stojaków przy sklepach spożywczych.

Ginęło nawet po kilkanaście butli - pustych lub naplnionych gazem. Kiedy funkcjonariusze rozpoczęli śledztwo w tej sprawie, policjanci z komendy w Węgrowie przekazali im, że po powiecie mińskim mogą jeździć niebieskim seatem mężczyźni podejrzewani o różne kradzieże. Później patrol zatrzymał w Okuniewie podejrzanego zachowującego się 33-latkę z powiatu węgrowskiego, który - jak się okazało - miał przy sobie amfetaminę. Śledczy z Halinowa skojarzyli to z informacjami od kolegów z Węgrowa. Kiedy pojechali w okolice, gdzie zatrzymano mężczyznę, kilkadziesiąt metrów od sklepu spożywczego, przy którym były stojaki z butlami, znaleźli zaparkowanego na uboczu niebieskiego seata z wymontowanymi tylnymi siedzeniami. Przesłuchali 33-latkę, by ustalić, kiedy, gdzie i z kim kradł butle. Kolejnym krokiem było zatrzymanie 35-latkę z gminy Stanisławów, w którego domu policja znalazła amfetaminę. Obaj mężczyźni usłyszeli łącznie 15 zarzutów karnych kradzieży z włamaniem i posiadania narkotyków. Przyznali się i dobrowolnie poddali się karze grzywny, przypadkowi środków odurzających oraz obowiązkowi naprawienia wyrządzonej szkody. Mężczyźni podejrzani są o kradzież ponad 100 sztuk butli na łączną sumę strat ponad 16,5 tys. zł. Sprawa jest rozwojowa, śledczy nie wykluczają kolejnych zatrzymań.

Na dwóch gazach

24 listopada policjanci z drogowki zatrzymali fiata jadącego przez Okuniew.

Podczas kontroli wyszło na jaw, że kierowca samochodu jedzie „na 2 gazach” - badanie alkomatem wykazało ponad 1,3 promila alkoholu we krwi. Mężczyzna odpowie za jazdę w stanie nietrzeźwości. Za taki czyn kodeks karny przewiduje karę nawet do 2 lat pozbawienia wolności. Grożą mu także wysokie kary finansowe.

MIŃSK MAZOWIECKI

Z amfą w rękę

W sobotę, 28 listopada, na ul. Kościuszki policjanci zatrzymali do kontroli drogową opła omegę. W jej trakcie znaleźli w ręku kierowcy foliowe zawiniątko z białym proszkiem.

Ponieważ funkcjonariusze podejrzewali, że może to być narkotyk, mężczyzna trafił do komendy, a zawartość zawiniątko - do badania. Po przeprowadzonych narkoteście okazało się, że to amfetamina. Mieszkaniec powiatu otwockiego usłyszał zarzut karny posiadania narkotyku. Za taki czyn może grozić kara nawet do 3 lat pozbawienia wolności, a w przypadku mniejszej wagi zagrożenie karą wynosi do 1 roku.

OPRAC. IR

Ciepło przyjęci. Kolejne sukcesy PEC

MIŃSK MAZOWIECKI

Mińskie Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej odnosi kolejne sukcesy.

Polska Rada Przedsiębiorczości przyznała spółce PEC Mińsk Mazowiecki tytuł „EKOSTRATEG za rok 2020”. Oficjalnie sukces zostanie zakomunikowany podczas VIII edycji Polskiego Kongresu Przedsiębiorczości w przyszłym roku.

Ponadto, decyzją Kapituły Programu Symbol, Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej w Mińsku Mazowieckim uzyskało tytuł EkoSymbol 2020.

PEC znalazł się także w prestiżowym gronie laureatów „Diamenty Forbesa 2021”. Kapituła brała pod uwagę wyniki finansowe, wartość majątku, wiarygodność płatniczą i brak negatywnych zdarzeń.

Europejski Ośrodek Rozwoju Gospodarki poinformował, że Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej zostało nominowane do ogólnopolskiej nagrody gospodarczej „Lider Gospodarki Regionalnej” za istotny wkład w rozwój społeczno-gospodarczy swojego regionu i wybitne osiągnięcia na rzecz rozwoju ekologicznego.

PEC otrzymał także wyróżnienie w Ogólnopolskim Rankingu Przedsiębiorstw Energetyki Ciepłej za rok 2020.



FOT. UM MIŃSK MAZ.

Życie Łosic

Redaguje: Kamil Ułasiuk
m@il: losice@zyciesiedleckie.pl
tel. 502 716 506
www.zyciesiedleckie.pl

GMINA HUSZLEW

Osadzony w zakładzie karnym

W poniedziałek 23 listopada na terenie gminy Huszlew, łosiccy kryminalni działając na podstawie postanowienia sądu zatrzymali poszukiwanego 65-letniego mieszkańca tej gminy. Mężczyzna został osadzony w zakładzie karnym.

GMINA PLATERÓW

Ukradł piłę spalinową

W środę 25 listopada w KPP w Łosicach przyjęto zawiadomienie o kradzieży piły spalinowej husqvarna oraz skrzynki z narzędziami. Przepiętwa dokonał nieznany sprawca na terenie ogrodzonej posesji w Platerowie. 31-letni po-krzywdzony oszacował straty na 2,5 tys. złotych.

GMINA SARNAKI

Włamał się na konto

W piątek 27 listopada nieznany sprawca przełamał zabezpieczenia karty płatniczej i wypłacił ponad 600 zł z konta 41-letniego mieszkańca gminy Sarnaki.

GMINA STARA KORNICA

Stawiają na instalacje

W środę 25 listopada w Starej Kornicy doszło do podpisania dokumentów potwierdzających zakończenie montażu instalacji na odnawialne źródła energii. Gmina była liderem projektu, w którym udział też wzięły trzy samorządy z powiatu mińskiego – gmina Jakubów, gmina Dobrze oraz gmina Stanisławów. W ramach przedsięwzięcia powstało ponad 500 instalacji na odnawialne źródła energii. Dzięki wsparciu z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Mazowieckiego w wysokości ponad 2 mln zł, w gminie Stara Kornica zamontowano ponad 241 instalacji.

MIASTO I GMINA ŁOSICE

Biblioteka zaprasza

Od poniedziałku 30 listopada, ponownie dla wszystkich czytelników otwarta jest łosicka Miejsko-Gminna Biblioteka Publiczna. Zgodnie z nowym rozporządzeniem Rady Ministrów, do 27 grudnia możliwe jest prowadzenie przez biblioteki publiczne działalności polegającej na udostępnianiu zbiorów, pod warunkiem że w placówce przebywa ograniczona liczba osób. Obowiązują przy tym dotychczasowe obostrzenia epidemiologiczne. Biblioteka otwarta jest od poniedziałku do piątku w godzinach 8:30-16:30, z jedną przerwą w godzinach 12:00-12:30.

Nowy komendant

W ciągu ostatnich tygodni na emeryturę odszedł dotychczasowy komendant Powiatowej Straży Pożarnej w Łosicach, Sławomir Zaniuk. Obowiązki nowego komendanta łosickiego PSP objął Mariusz Popławski.

Skradziono rower

W piątek 27 listopada w KPP w Łosicach przyjęto zawiadomienie o kradzieży roweru. Nieznany sprawca zabrał rower pozostawiony przy wejściu do klatki schodowej jednego z bloków mieszkalnych w Łosicach. 32-latek okradziony z roweru marki Kross oszacował straty na 1500 zł. KPP w Łosicach prowadzi postępowanie w tej sprawie.

Złom na wagę życia

27 listopada zakończono charytatywną zbiórkę złomu, zorganizowaną przez OSP Łosice. Na przyczepę przy ul. Handlowej 7, mieszkańcy Łosic i okolic dostarczyli przez cały tydzień złomu wartego w sumie ponad 4 tys. zł. Pieniądze zostały przekazane na konto pochodzącej z gminy Platerów Antosi Dąbrowskiej, walczącej ze schorzeniem SMA. Stan dziewczynki pogarsza się z dnia na dzień, a do zakończenia zbiórki brakuje jeszcze prawie 5 mln zł. Więcej informacji na temat pomocy dla Antosi na stronie siepomaga.pl/antusia

KU

Epidemia zwolnień

POWIAT ŁOSICKI

W szpitalu powiatowym w Łosicach doszło ostatnio do znaczącego uszczuplenia kadry personelu medycznego.



FOT. KU

Decyzją wojewody mazowieckiego, od 31 października łosicki szpital został przekształcony w szpital zakaźny, który według wojewódzkich zaleceń przyjmować powinien około 90 pacjentów ze stwierdzonym COVID-19. Do dyspozycji dla zakażonych koronawirusem jest obecnie w Łosicach ponad 60 łóżek, ale z powodu małej liczby pracowników, placówka nie może przyjmując większej liczby chorych. W ostatnich tygodniach, z pracy w łosickim SPZOZ zrezygnowało ponad 30 pielęgniarek. Jak in-

formują władze placówki, większość z pań była już w wieku emerytalnym i w najbliższym czasie dokonywane będzie sukcesywne odmładzanie kadry. Temat sytuacji kadrowej w łosickim szpitalu gościł na obradach ostatniej sesji rady powiatu łosickiego, która odbyła się 27 listopada.

- W przekształceniu naszego szpitala można znaleźć plusy dodatnie i plusy ujemne, cytując klasyka. Największym plusem jest wzrost dochodów szpitala. Staje się tak dzięki temu, że większe środki wpływają do na-

szej placówki z Narodowego Funduszu Zdrowia – zabrał głos starosta Janusz Kobyliński. - Największym minusem takiej sytuacji są niestety odejścia wielu pracowników.

Jak poinformował podczas obrad starosta, liczne przypadki rezygnacji z pracy wynikały z tego, że pielęgniarki będące na kontraktach w innych szpitalach, dostały zalecenie od dyrektorów swoich placówek, iż nie mogą pracować w placówce typowo covidowej. Część zwolnień z pracy wynikała także z obawy o zdrowie. Sytuacja do-

tyczyła również lekarzy, którzy nie zgodzili się na pracę w szpitalu zakaźnym. Przedstawiciel władzy powiatu zapewnił, że po ustaniu pandemii, możliwe będzie odtworzenie poprzedniej struktury funkcjonowania szpitala, co prawdopodobnie będzie oznaczało możliwość powrotu pracowników, którzy w ostatnim czasie zrezygnowali ze swoich stanowisk.

Na szczęście po wielu pracowitych i trudnych tygodniach, łosicka placówka może wziąć mały oddech. Po rekordowym pod względem zachorowań październiku i listopadzie, obecne dzienne liczby zakażeń w powiecie łosickim znacząco się zmniejszyły.

- Widać światło w tunelu. Nie oznacza to jeszcze, że opanowaliśmy pandemię, ale takie wyniki dają nadzieję. Sądzę, że jest to efekt odpowiedzialności wielu osób i sumiennego stosowania się do obostrzeń – skomentował sytuację starosta Kobyliński.

KU

Śmieci droższe w domach i domkach

GMINA SARNAKI

Sarnacki samorząd przyjął nowe stawki za gospodarowanie odpadami. Najtaniej będzie dla segregujących posiadających kompostownik.



FOT. KU

Roczna ryczałtowa opłata za gospodarowanie odpadami komunalnymi od nieruchomości na której znajduje się domek letniskowy, bądź innej nieruchomości wykorzystywanej na cele rekreacyjno-wypoczynkowej, ustalona została od 2021 r.

w wysokości 180 zł za rok. Jest to stawka dla domków w których zbierane odpady będą segregowane. Podwyższony cenik obowiązywał będzie właścicieli nieruchomości, którzy nie zbierają swoich odpadów selektywnie i w tym wypadku będzie to 360 zł za rok. W nowe stawki w kalkulowanej jest strata z obecnego roku, kiedy to władze gminy znacząco dołożyły do gospodarki śmieciowej ze swo-

jego budżetu. Uchwałę przyjęto jednogłośnie.

Opłata za śmieci dla stałych mieszkańców gminy także będzie wyższa. Jak wyliczyły władze, łączny koszt gospodarowania odpadami komunalnymi mieszkańców wyniesie rocznie 794 tys. zł. Obecnie w deklaracjach śmieciowych odnotowano 3790 mieszkańców, z czego 77% z nich posiada przydomowy kompostownik. Osoby kom-

postujące i segregujące odpady zapłacą w gminie Sarnaki za śmieci 17 zł. Osoby bez kompostownika będą płacić o 2 zł drożej. Stawka 57 zł miesięcznie obowiązywać będzie mieszkańców nieruchomości, którzy nie deklarują segregowania. Ten projekt uchwały przegłosowano także jednogłośnie.

- Chciałbym podziękować radnym za zgodne głosowanie. Podejmowaliśmy dziś uchwały dotyczące trudnej sprawy, jaką jest gospodarka śmieciowa. Musieliśmy podnieść cenę śmieci, ponieważ muszą nam się bilansować, a tylko za trzy miesiące tego roku dopłaciliśmy donich ponad 200 tysięcy złotych. Dzięki za dbałość o finanse gminy – oznajmił wójt Arasymowicz.

KU

Nowe inwestycje w sołectwach

GMINA SARNAKI

Wójt Grzegorz Arasymowicz ogłosił zakończenie kolejnych inwestycji w gminie Sarnaki.

- Bardzo miło mi państwa poinformować, że w naszej gminie zakończono kilka ważnych inwestycji – powiedział podczas ostatniej sesji rady gminy w Sarnakach wójt Arasymowicz.

W ramach Mazowieckiego In-

strumentu Aktywizacji Sołectw gmina Sarnaki pozyskała około 50 tysięcy złotych. Dzięki dofinansowaniu, samorząd zakończył cztery inwestycje i piątą jest w trakcie zakończenia. W Chlebczynie powstała wiata i doposażono świetlicę. W Grzybowie przy świetlicy wiejskiej powstała siłownia zewnętrzna. W Klepaczewie zakupiono wyposażenie dla nowej świetlicy wiejskiej, natomiast w Zabuzu wyremontowano część pomieszczeń przy świetlicy. Kolejną inwestycją gminną, będącą na ukończeniu jest siłownia zewnętrzna w Nowych Litewnikach.

Wśród ostatnich inwestycji,



FOT. OSP HOŁOWCZYCE

odnotować też warto przeprowadzenie drugiego etapu przebudowy remizy w Hołowczycach. Budynek doczekał się zadaszenia, dzięki czemu samochód wrócił na swoje miejsce, a niebawem wykonanych będzie reszta prac. Dzięki wspar-

ciu pana Mirosława Kacprowskiego, dokonano także nakrycia świetlicy w Bindudze.

Władze gminy już planują kolejne inwestycje. - Złożyliśmy także wniosek w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego dla Mazowsza z projektu efektywności energetycznej termizolacja budynków użyteczności publicznej. Wniosek opiewa na ok. 3,5 mln zł. Do projektu zgłoszono remont dawnej szkoły w Hołowczycach i szkoły w Sarnakach. Jeżeli uda się nam zdobyć dofinansowanie, gmina pozyska około 3 mln zł – zapowiedział wójt Sarnak.

KU

Redaguje: Kamil Sulej
m@il: ksulej@zyciesiedleckie.pl
tel. 795 541 360
www.zyciesiedleckie.pl

Życie Łukowa

Wygrali „nazywacze”

ŁUKÓW

Łukowscy radni decydowali o nazwach nowych ulic w mieście. - To były najbardziej żałosne sceny podczas ostatniej sesji - podsumowuje radny Mariusz Chudek.

Chodzi o ulice na nowym osiedlu wzdłuż al. Kaczorowskiego. „Aferę” w tej sprawie skomentował na swoim facebookowym profilu radny Mariusz Chudek z Komitetu Wyborczego Wyborców „Razem Ponad Podziałami”.

Przygrywka na komisji

Jak napisał, „Deweloperowi, budującemu bloki w pobliżu kościoła Brata Alberta, nagle zaczęło się (...) spieszyć z nadaniem nazwy ulicy. I wymyślił dla niej nazwę: ‘Bajkowa’”. Zdaniem Chudka radni PiS-u, „mający stosowny odruch wobec deweloperów (przynajmniej niektórych), jeszcze z poprzednich kadencji” wprowadzili sprawę na posiedzenie komisji Komisji Skarg, Wniosków i Petycji.

Tam propozycję nazwy „Bajkowa” odrzucono. „A na dodatek - komisja zaopiniowała pozytywnie nadanie ulicy nazwy księdza Franciszka Salezego Jezierskiego, wybitnego działacza oświeceniowego, pochodzącego z Ziemi Łukowskiej, zgłoszony (o zgrozo!) przez Radnego ‘Alternatywy dla Łukowa’, Arkadiusza Pogonowskiego. I zdecydował o tym głos... pisowskiej Radnej Ewy Rybickiej-Sicińskiej!” - relacjonuje Chudek. - „No, ale tak przecież zostać nie mogło! Cóż by to była za ujma na tzw. ‘honorze’ miejskiego Klubu Radnych PiS!”.

Przeciw Jezierskiemu

Swoją dalszą ciąg sprawą miała więc podczas sesji Rady Miasta 26 listopada. Najpierw radni odrzucili uchwałę w sprawie ul. Bajkowej. Potem głosowano w kwestii nazw kolejnych ulic, które zaproponował Pogonowski. Pierwsza była ul. Jezierskiego.

- To wybitna postać polskiego Oświecenia, pochodzący z Ziemi Łukowskiej absolwent kolegium w Łukowie - tłumaczył pomysłodawca.

Radni Prawa i Sprawiedliwości mieli jednak własną kontrpropozycję - nazwę „Wileńska”. Robert Dołęga wyjaśnił, że to nawiązanie do Adama Mickiewicza, z którym łączą się nazwy ulic na osiedlu Nowy Łuków (m.in. Soplicy, Jankiela Wereszchakówny i Wojskiego).

Mariusz Chudek pisze na Facebooku, że „Poziom dyskusji, jaki nastąpił w stosownym punkcie obrad, to już nie było nawet ‘dno’. To było ‘dno’ i trzy metry mułu”. Ma tego dowodzić argument, który podczas dyskusji zgłosił PiS-owski radny Leonarda Baranowski: „że jak się zmieni ekipa rządząca Miastem (na, w podtekście, bardziej antyklerykalną) - to usunie księdza Franciszka Salezego Jezierskiego z nazwy ulicy”.

„Biedny ‘Leonardo’ jakoś nie zauważył, że radykalnych zmian w nazewnictwa ulic, burzenia pomników i zdejmowania tablic pamiątkowych w Łukowie dokonywała, po 1989 r., ZAWSZE prawica - i to skrajna prawica” - komentuje Chudek. I dodaje: „A jakby pamięć nie dopisywała - to przypominę jeszcze, że ostatnim tego typu ekscesem, wymuszonym przez pisowskich radykałów - było rozwalenie, stojącego sobie spokojnie w Parku Mie-



FOT. YOUTUBE

skim, Pomnika wdzięczności żołnierzom polskim i radzieckim (za wyzwolenie Łukowa z łap hitlerowców)”.

Kiedy doszło do głosowania, nazwa „Jezierskiego” nie zyskała wymaganej liczby głosów, a „Wileńska” zdobyła ich aż 14 (przy 2 przeciw, 2 wstrzymujących i 1 nieoddanym mimo obecności radnego na sali).

Jakie Kresy?

Na drugiego patrona ulicy na nowym osiedlu radny Pogonowski zaproponował Karola Levittoux. W uzasadnieniu swojego projektu uchwały radny wyjaśnił, że to zapomniany lokalny bohater. Urodził się w 1820 r., a w gimnazjum w Łukowie założył tajną organizację gimnazjalną. Po ukończeniu gimnazjum w 1838 podjął naukę, gdzie działalność konspiracyjną kontynuował w Warszawie, za co w lipcu 1840 r. aresztowano go i osadzono w X Pawilonie Cytadeli Warszawskiej. Popęłił samobójstwo pod koniec lipca 1841 r. Ta propozycja też spotkała się z odzewem radnego Dołęgi, który tym razem zgłosił nazwę „Kresów Wschodnich”.

- To również nawiązanie do tego, że Mickiewicz dorastał na styku 3 kultur: litewskiej, polskiej i białoruskiej. Studiował w Wilnie, pracował w Kownie. Nazwa „Kresów Wschodnich” to także podkreślenie jedności z Polakami mieszkającymi na

Wschodzie.

Spotkało się to z gorącą reakcją radnych. Henryk Lipiec stwierdził, że głosowanie będzie pokazem siły, a nie rozsądku, i dodał, że obie propozycje „nie są szczęśliwe”. Poparł go radny Jarosław Okliński. Jak mówił, nazwa „Levittoux” jest lepsza dla ronda czy placu, czyli terenów niezwiązanych z adresowaniem, bo sporo osób może mieć kłopot z pisownią tego nazwiska. Arkadiusz Pogonowski się z tym nie zgodził. A radnym PiS-u powiedział:

- Jeżeli chcieliście iść tropem Mickiewicza, trzeba było przeczytać „Dziady”, znaleźć bohaterów, a nie wymyślać nazwy, które z Mickiewiczem nie stały.

Jak relacjonuje Mariusz Chudek, odpowiadając Pogonowskiemu, radny Dołęga „roztkliwiał się nad losem Polaków przesiedlanych, po wojnie, z obszarów zabużańskich i przekonywał, że koniecznie powinni oni mieć swoją ulicę w Łukowie... Chyba najzabawniejszym akcentem ostatniej fazy niby-dyskusji o nowych ulicach (bo przecież sprawa była z góry ustalona i żadne argumenty nie mogły do większości radnych koalicyjnych dotrzeć) było pytanie, zadane przez radnego Pogonowskiego radnemu Dołędze: o które Kresy Wschodnie mu właściwie chodzi: o Zaporozie czy o Lwów? I przypomnienie, że taka uchwała na pewno nie ucieszy mieszkańców partnerskiego miasta Baranówka na Ukrainie... Pełna zażenowania cisza była świadectwem tego, że domorośli ‘nazywacze’, akurat tego aspektu nie przewidzieli...”.

Ostatecznie za propozycją Dołęgi było - 10 radnych, przeciw - 6, wstrzymało się 2, a 1 nie oddał głosu.

GMINA ŁUKÓW

Zderzenie z pociągiem

25 listopada przed godz. 10.00 dyżurny łukowskiej komendy został powiadomiony o zdarzeniu na trakcie kolejowym Łuków-Siedlce.

Ze zgłoszenia wynikało, że na wysokości miejscowości Gołaszyn doszło do zderzenia pociągu z samochodem osobowym. Policjanci, którzy przyjechali we wskazane miejsce, dowiedzieli się, że jadący w kierunku Siedlec pociąg osobowy uderzył w samochód marki Opel Astra, którym kierował 35-letni łukowianin. Jak się okazało, kierujący osobówką przejeżdżał przez strzeżony przejazd kolejowy. Ze wstępnych ustaleń wynika, że w tym czasie półzapory, w które wyposażony jest przejazd, były opuszczone. Wszystko wskazuje na to, że kierujący oplem omiął je, przejeżdżając przez przejazd kolejowy. W wyniku wypadku doznał obrażeń ciała i został przewieziony do szpitala.



FOT. KPP ŁUKÓW

ŁUKÓW

Próba samobójcza?

28 listopada wezwano pomoc do nieprzytomnego mężczyzny na ul. Przemysłowej.

Kiedy na miejscu pojawiła się karetka pogotowia, znalazła go w jednym z garaży przy tej ulicy. Obok mężczyzny stał samochód z pracującym silnikiem. Ratownicy ustalili, że doszło do zatrucia tlenkiem węgla. Poszkodowany został zabrany do szpitala.

GMINA KRZYWDA

Ogień w silniku

23 listopada w Koźuchowce płonął samochód marki Opel.

Kiedy kierowca zauważył, że z komory silnika wydobywa się ogień, próbował sam go ugasić. Ostatecznie wezwał straż pożarną. Na miejsce przyjechali strażacy z Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej w Łukowie oraz i Ochotniczej Straży Pożarnej w Krzywdzie. Na szczęście kierowca nie odniósł obrażeń, zniszczeniu uległa komora silnika osobówki. Przyczyny pożaru ustala policja.

Piwnica w płomieniach

27 listopada, po godz. 1.00 w nocy paliło się w piwnicy w domu w Hucie Dąbrowie.

Na miejsce przyjechał 1 zastęp Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej w Łukowie oraz 3 zastępy Ochotniczej Straży Pożarnej - z Krzywdy, Podosia i Fiukówki. Druhowie szybko znaleźli źródło ognia i go ugasił, a potem oddymili pomieszczenia mieszkalne. Jak ustalono, przyczyną pożaru było zaproszenie ognia w piwnicy. Na szczęście w pożarze nie ucierpiał żaden z mieszkańców domu.

GMINA ŁUKÓW

Kto zawinił?

26 listopada w Dąbiu doszło do zderzenia samochodów osobowych marek mercedes i Fiat Ducato.

Na szczęście w zdarzeniu nie została poszkodowana żadna osoba. Policjanci ustalają, który z 2 kierowców doprowadził do wypadku.

Najechała na mana

O krok od tragedii było 27 listopada, w Świdrach.

W tej miejscowości kierowany przez 32-latkę seat najechał na naczepę ciężarowego mana. Ranna kobieta została przewieziona do szpitala.

OPRAC. IR

Pięciogwiazdkowy patronat

ŁUKÓW

Zespół Szkół nr 2 im. Aleksandra Świętochowskiego w Łukowie będzie mógł używać w swoich materiałach promocyjnych logotypu Hotelu Marriott.

Pięciogwiazdkowy Hotel Marriott Warszawa to w branży symbol prawdziwej klasy. Zlokalizowany jest w budynku Centrum LIM - kompleksie biurowo-hotelowym znajdującym się przy Alejach Jerozolimskich w Warszawie. Hotel zlokalizowany jest na wysokości od 20. piętra w kompleksie, posiada 523 pokoje i 16 sal konferencyjnych.

Niedawno ten jeden z najbar-

dziej renomowanych hoteli w kraju podpisał umowę ze „Świętochowskim” w Łukowie. Na jej mocy Marriotta objęta została niedawno nowa sala hotelarsko-gastronomiczna przy ZS nr 2.

Jak informuje placówka, jej uczniowie od lat mają możliwość odbywania praktyk w hotelu zlokalizowanym w dzielnicy Warszawa Śródmieście. Dzięki patronatowi szkoła ma jednak dodatkowo zgodę na umieszczenie logotypu Warsaw Marriott Hotel w widocznym miejscu oraz wykorzystywania go w działaniach promocyjnych placówki. Zespół Szkół nr 2 w Łukowie może też liczyć na merytoryczne i materialne wsparcie organizowanych przez siebie przedsięwzięć, w tym możliwość organizacji wizyt studyjnych w hotelu oraz wspólnych spotkań i szkoleń. IR



Życie z kulturą

Szczęściem się jest.

Edward Stachura

Sztuka nie jest tylko dla sztuki

WYWIAD

Rozmowa z Joanną Woszczyńską - kierownikiem Alternatywnego Teatru tańca Luz, FTN LUZ.

Porozmawiajmy najpierw o akcji „Serce na dłoni”. Okazało się, że pandemia nie zamknęła naszych serc, sumień i nadal potrafimy się społecznie angażować. Proszę opowiedzieć o organizacji tego wydarzenia - jak to wygląda „od kuchni”?

Poruszył mnie apel jednej lekarki w mediach, która zwróciła uwagę na trudną sytuację pacjentów przywożonych do szpitali, czasami bez odpowiedniego wyposażenia... w jednej piźni. Brakuje im podstawowych artykułów, które by się przyczyły do poprawy jakości życia w szpitalu, czyli środków do higieny osobistej, bielizny, skarpet, kapci, ręcznika. Pacjentom ZOLu i Hospicjum brakuje pieluch, pieluchomajtek, myjek. To była spontaniczna, społeczna akcja, pełna uśmiechu, dobrych słów. Hasłem stał się zwrot „Sercem na dłoni”, plakat zrobiony nocą przez Ewę Stecewicz - tancerkę Luz - stał się symbolem naszej akcji. Dostaliśmy zgodę dyrektora na zorganizowanie zbiórki w Miejskim Ośrodku Kultury w Akademii Sztuk Piękna 7 i zaraz później pojawili się fantastyczni ludzie, z którymi jest mi dane pracować na co dzień. A potem „Serce na dłoni” było setkami dobrych, współczujących serc Siedlczan. Odzew był niespodziewanie wielki. Wszyscy poczulśmy się jak jedna wielka rodzina. Zapelniliśmy kilka wielkich kartonów, a przynoszący darczyńcy pytali się o kolejną zbiórkę. Stąd tydzień później, 13 listopada, zorganizowaliśmy kolejną akcję podczas której skompletowaliśmy 151 pakietów pacjenta oraz kilka kartonów z koszulkami, skarpetami i innymi artykułami, które zawieźliśmy do siedleckich szpitali: miejskiego i wojewódzkiego oraz ZOLu i Hospicjum. W tej społecznej zbiórce wzięły udział instytucje oświatowe: rodzice i dzieci, personel z przedszkoli, szkół i firmy. Pan Dominik Wypych i firma Lontano wykonała dodatkowo piękne naklejki, które mogliśmy naklejać na pakiety i pudełka. Cieszyliśmy się wszyscy jak dzieci! Mąż koleżanki z PTTK podjechał bussem i pomógł nam rozwieźć dary. Ogarnęło nas wzruszenie, gdy podjechalismy pod szpital i na zziębnięte nogi staruszki ratownik

przewożący kobietę do innego szpitala mógł założyć jej ciepłe skarpety z naszej zbiórki...

Epidemia znacząco wpłynęła na świat kultury. W tym roku pokrzyżowała również plany dotyczące wyjazdu Zespołu LUZ do Japonii - proszę o kilka słów na temat tej inicjatywy.

Tak, to prawda. W tym roku w październiku byliśmy zaproszeni z zespołem LUZ na koncerty do Japonii. Cała organizacja tego wyjazdu już trwała. Koncert galowy miał się odbyć w Hamamatsu, gdzie mieliśmy wystąpić z 50 osobową orkiestrą jazzową. Epidemia wpłynęła na wszystkie dziedziny życia. Wszyscy jedziemy na tym samym wózku. Kultura i sztuka znalazły się w oplakany stan. Staramy się kreatywnie wykorzystać ten trudny czas i w miarę możliwości tworzyć i zachęcać do tworzenia. Jestem optymistką, aczkolwiek niczego przewidzieć się nie da. Plan wyjazdu do Japonii został przeniesiony na 2021 rok. Kultura cierpi, ale mimo wszystko nie podajemy się. Stąd różne projekty, które zorganizowaliśmy dla tancerzy z Fundacją Luz dla Sztuki. Na początku pandemii ukazał się film z naszymi tancerzami, którego fragment wyemitowała jedna ze stacji telewizyjnych jako przykład twórczego wykorzystania izolacji. W maju zorganizowaliśmy po raz kolejny, tym razem w formie on-line, Międzynarodowy Festiwal Tańca. Teatr Jednego Tancerza, w którym wzięło udział 17 uczestników, w tym również tancerka z Japonii, Familijny Festiwal Tańca Kwarantanna na Wesoło. Oprócz tego można obejrzeć nasze filmy on-line: Przenikanie, Dzieci Powstania'44 Dzieciom Powstania.

Minęło sześć lat od premiery Dzieci Powstania'44. Jak podsumuje Pani ten czas, jakie refleksje nasuwają się po tych ponad 150 występach?

Warto było 6 lat temu rzucić się z tym pomysłem na głęboką wodę i zrealizować go w formie, która jeszcze nigdzie nie funkcjonowała. Warto opowiedzieć tańcem współczesnym o emocjach dzieci z czasów powstania warszawskiego. To przygoda, która się nie kończy, nadal trwa. Z bohaterami książki oraz



samym autorem Dzieci '44 Jerzym Mireckim zaprzyjaźniliśmy się i jesteśmy w stałym kontakcie. Jako pierwszy przybył na nasz spektakl chłopiec z okładki Pan Andrzej Reksć-Raubo, a potem przyjeżdżali następni. Autor książki przyleciał prosto z Kanady ze swoją żoną Teresą. Dzięki Panu Jerzemu i Stowarzyszeniu Dzieci Powstania'44 wystąpiliśmy w 2015 roku w Muzeum Powstania Warszawskiego. Przyjaźń, która trwa do dzisiaj połączyła dwa odległe pokolenia. Prawdziwi, tylko teraz starsi bohaterowie książki, są dla nas autorytetami. Mimo wojny, traumy z nią związanej to silni ludzie, którzy potrafili żyć pełnią życia. Wszyscy się wspieramy, oni cieszą się z naszych sukcesów, a my, gdy możemy sprawić im radość. Czy można było sobie wyobrazić większą nagrodę? Łzy, wzruszenie udziela się wszystkim zarówno tym na widowni, jak i nam na scenie, mamy swoją historię spektaklu. Aden najpiękniejszy i największy puchar nie przebijie tych wspomnień i doświadczeń, spotkań z tymi cudownymi ludźmi. Lata leżą, a Dzieci Powstania '44 wciąż gramy, w październiku mimo problemów odtworzyliśmy przedstawienie kolejny, nie wiem dokładnie już który raz.

Jak udało się Pani przekonać dzieci do tak żywej i wrażliwej prezentacji dzieła? Jak ich przygotować, zachęcić? Przygotowanie tak wzruszających widowisk, niekiedy skomplikowanych w odbiorze przez dorosłego czytelnika, wymaga ogromnego zaangażowania.

Uważam, że sztuka nie jest tylko dla sztuki. Sztuka jest dla wewnętrznego przeżycia zarówno artysty na scenie, poprzez uzewnętrznione emocje i uczucia, jak i samego odbiorcy. Do młodszych tancerzy trzeba inaczej podejść, w odpowiednio ciekawy sposób przedstawić projekt, zaciekać zagadnieniem w sposób właściwy dla młodego wykonawcy. Tancerze muszą się odnaleźć w tym temacie, zrozumieć i uwrażliwić. I to właśnie - nieskromnie powiem - udało mi się. Dzieci Powstania'44 są tego dobrym przykładem, ale również inne nasze spektakle Nasza klasa w PRLu, Gdzie jesteś Ewo? Czy Polskie DNA - wolność tańcem malowana.

Stworzyła Pani spektakle na tematy trudne (np. „Szkło”). Czy pandemia koronawirusa także może być inspiracją do stworzenia spektaklu na takie tematy?

Wszystkie tematy mogą spotkać się z naszą interpretacją na

scenie. Tym bardziej te problemy. Już w maju poprzez zorganizowanie w wersji on-line „Międzynarodowego Festiwalu Tańca. Teatr Jednego Tancerza” podjęłam się tego zadania. A właściwie sprowokowałam tancerzy do opowiedzenia w sposób artystyczny o swojej kwarantannie, zamknięciu, samotności i przemyśleniach i to się stało w ograniczonej przestrzeni, w czterech ścianach. Pandemia zmieniła świat, nie zmieniła jednak podejście człowieka do wyrażania siebie poprzez sztukę.

Jakie są rozterki artystyczne reżysera, scenografa, choreografa? Jakiego odbioru dzieła Pani życzyć, jakich widzów?

Bardzo często odkładam pisanie scenariusza, tworzenie choreografii na ostatnią chwilę, kiedy czuję tzw. deadline, wtedy kumulują się moje najlepsze przemyślenia. Doba jest wtedy za krótka, dni biegają za szybko. W związku z tym, że nie korzystam z gotowego libretta, pomysłów praca nad stworzeniem nowego spektaklu wymaga dużego zaangażowania twórczego zarówno mojego, jak i tancerzy. Przez ten czas podejmuję się wyobrażenia różnych dróg poprowadzenia akcji, nasze próby odbywają się wtedy na „zasadzie brudnopisu”.

Przede wszystkim wymagam od siebie, potem od tancerzy, których traktuję jak swoje dzieci... niektórzy tańczą w zespole Luz kilkanaście lat, a potem kontynuują w Alternatywnym Teatrze Tańca. Publiczność, jej reakcje, wzruszenia i poruszenie są dla nas najważniejsze.

Jakie ma Pani plany zawodowe w najbliższym czasie, jakie po pandemii?

Moje plany zawodowe oscylują wokół teatru tańca i wspólnych grup tancerzy, która mi zaufała. Mam jeszcze mnóstwo niezrealizowanych pomysłów. Niektóre nie pojawiają się na scenie ze względu na pandemię. Z nową obsadą taneczną Alternatywnego Teatru Tańca Luz pracujemy już nad zrealizowaniem w nowej aranżacji muzycznej spektaklu Szkło, gdzie scenariusz i choreografię opracowałam razem z synem siedem lat temu. Przemoc psychiczna w domach, temat uzależnienia i jego wpływ na rodzinę, to nadal tematy zamiatane pod dywan.... Tym bardziej znaczący się w okresie pandemii. Chcemy o tym krzyczeć ze sceny... zamiast cichych ofiar przemocy domowej, które boją się lub nie potrafią o tym mówić.

KS

Reklamy i ogłoszenia

biuro@zyciesiedleckie.pl
tel. 25 632-79-77

ŻYCIE SIEDLECKIE

Garwolin | Sokołów Podl. | Węgrów | Mińsk Maz. | Łuków | Łosice

BIURO REKLAMY I OGŁOSZEŃ

tel. 795 541 355, reklama@zyciesiedleckie.pl

tel. 795 541 362, ogloszenie@zyciesiedleckie.pl

WSPIERAMY
SPORT



**ZATRUDNIĘ PRACOWNIKA
BUDOWLANEGO**
tel. 694 427 577
mail: biuro@zeltech.com.pl

auto KASACJA ADAMEX

- SKUP SAMOCHODÓW,
- TRANSPORT - GRATIS
- SPRZEDAŻ CZĘŚCI
UŻYWANYCH I NOWYCH
DO SAMOCHODÓW
- OSOBOWYCH
- DOSTAWCZYCH
- CIĘŻAROWYCH
- MOTOCYKLI I QUADÓW

WYDAWANIE ZAŚWIADCZEŃ

ADAMEXCZESCI.COM
info@adamexczesci.com

**Zdany 1B
08-106 Zbuczyn**

Tel. 608 350 002, 602 434 521, 662 224 419



BETON najwyższa jakość

TOWAROWY • POSADZKOWY • WODOSZCZELNY • MROZODOPORNY • MOSTOWY



**Zakład Betoniarski
„U Kosieradzkich”**

malbet@wp.pl
tel. 600 354 237, tel. 501 761 747

BETON Z TRANSPORTEM • POMPOGRUSZKA

Siedlce, ul. Starzyńskiego 11 Wjazd od ul. Brzeskiej 147 (przy Topazie)

Dotacje PROW 2014-2020.

„Rozpoczęcie oraz rozwój pozarolniczej działalności gospodarczej”.

Nabór wniosków do 31 grudnia
dla rolników, domowników w KRUS
na założenie lub rozwój firmy.

Bezzwrotna dotacja od 150 do 250 tys. zł.

Ponadto nabór na Rozwój Usług Rolniczych
(dotacja 500 tys. zł na zakup maszyn).

Wypełnianie wniosków, dojazd do rolników.
tel. 795-931-529

**Zamieść życzenia świąteczne
na łamach Życia Siedleckiego
oraz na www.zyciesiedleckie.pl!**

tel.: 795 541 362
ogloszenie@zyciesiedleckie.pl

tel.: 795 541 355
reklama@zyciesiedleckie.pl



KELMET
WŁÓDZIMIR

**GARAŻE METALOWE
KONSTRUKCJE STAŁE
KIOSKI WIATY PAWILONY**

KOJCE

**PROFIL ZAMKNIĘTY
W RÓŻNYCH ROZMIARACH**

www.garazemetalowe.pl

TEL. 25 749 11 11 | KOM. 505 810 505 | MIŃSK MAZOWIECKI | UL. JULIANA TUWIMA 1

STAROSTA SIEDLECKI08-110 Siedlce, ul. J. Piłsudskiego 40
tel. (025) 644-72-16
fax (025) 644-71-55

B.6740.15.11.2020.AO

Siedlce, dnia 26.11.2020 r.

OBWIESZCZENIE STAROSTY SIEDLECKIEGO

o wydanej decyzji nr 1290/2020 z dnia 26.11.2020 r.

Na podstawie art. 11f ust. 3 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (t.j. Dz. U. z 2020 r. poz. 1363) w związku z art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (t.j. Dz. U. z 2020 r. poz. 256 ze zm.)

zawiadamiam

że na wniosek – Wójta Gminy Kotuń – została wydana **decyzja nr 1290/2020 z dnia 26.11.2020 r. zezwalająca na realizację inwestycji drogowej pn. „Rozbudowa drogi gminnej – ul. Słonecznej w miejscowości Broszków”, na terenie gminy Kotuń, powiat siedlecki, województwo mazowieckie**

Przedmiotowa decyzja zatwierdza podział nieruchomości lub ich części i zlokalizowana jest na działkach oznaczonych w ewidencji gruntów i budynków (tłustym drukiem – numery działek przeznaczone pod przejęcie dla inwestycji, w nawiasach – numery działek po podziale geodezyjnym, kursywą – numery działek będące we władaniu zarządcy drogi, podkreślenie – numery działek, z których korzystanie będzie ograniczone):

Obręb nr 0003 – Broszków, gm. Kotuń: 1405/2, 1406, 1407, 620/1 (**620/3**, 620/4), 620/2 (**620/5**, 620/6), 622 (**622/1**, **622/2**), 626/1 (**626/3**, 626/4), 626/2 (**626/5**, **626/6**), 628 (**628/1**, 628/2), 630 (**630/1**, 630/2), 632/4 (**632/6**, 632/7), 632/5 (**632/8**, 632/9), 632/2 (**632/10**, 632/11), 1404, 633/3 (**633/15**, 633/16), 633/1 (**633/13**, 633/14), 633/4 (**633/11**, 633/12), 633/5 (**633/9**, 633/10), 633/6 (**633/7**, 633/8), 631 (**631/1**, 631/2), 629 (**629/1**, 629/2), 627 (**627/1**, 627/2), 1500 (**1500/1**, 1500/2), 623 (**623/1**, 623/2), 621 (**621/1**, 621/2)

Obręb nr 0007 – Gręzów, gm. Kotuń: 152/1 (**152/5**, 152/6), 151

Zawiadamia się, iż zgodnie z art. 18 ust. 1e pkt. 3 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych w przypadku, w którym dotychczasowy właściciel lub użytkownik wieczysty nieruchomości objętej decyzją o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej odpowiednio **wyda tę nieruchomość lub wyda nieruchomość i opróżni lokal oraz inne pomieszczenia niezwłocznie, lecz nie później niż w terminie 30 dni od dnia**, w którym decyzja o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej stanie się ostateczna – **wysokość odszkodowania powiększa się o kwotę równą 5% wartości nieruchomości lub wartości prawa użytkowania wieczystego.**

Od decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej służy stronom prawo odwołania do Wojewody Mazowieckiego za pośrednictwem Starosty Siedleckiego w terminie 14 dni od daty publikacji niniejszego obwieszczenia w prasie lokalnej oraz w urzędowych publikatorach teleinformatycznych – Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Gminy Siedlce oraz Starostwa Powiatowego w Siedlcach.

Treść klauzuli informacyjnej dotyczącej danych osobowych jest dostępna na stronie internetowej w Biuletynie Informacji Publicznej Starostwa Powiatowego w Siedlcach.

Data podania do publicznej wiadomości: 26.11.2020 r.

STAROSTA
Karol Tchórzewski**WÓJT GMINY SIEDLCE**

informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy oraz na stronach internetowych (www.siedlcegw.e-bip.pl i www.gminasiedlce.pl) znajduje się ogłoszenie o przetargu nieograniczonym nie przekraczającym kwot określonych w przepisach wydanych na podstawie art. 11 ust. 8 na:

„Wykonanie przyłącza wodociągowego na działce 878/6 w miejscowości Chodów”.

Specyfikacja Istotnych Warunków Zamówienia oraz dodatkowe wyjaśnienia dostępne są do dnia 16 grudnia 2020 r.

Oferty należy składać w Urzędzie Gminy Siedlce przy ul.

Asłanowicza 10 (biuro podawcze) w terminie

do dnia 16.12.2020 r. do godziny 09:30.

Otwarcie ofert nastąpi w biurze Urzędu Gminy w Siedlcach przy ul. Asłanowicza 10, w dniu 16.12.2020 r. o godzinie 10:00 pok. Nr 8 (sala konferencyjna).

WÓJT GMINY SIEDLCE
HENRYK BRODOWSKI**WÓJT GMINY SIEDLCE**

informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy oraz na stronach internetowych (www.siedlcegw.e-bip.pl i www.gminasiedlce.pl) znajduje się ogłoszenie o przetargu nieograniczonym nie przekraczającym kwot określonych w przepisach wydanych na podstawie art. 11 ust. 8 na:

„Odbiór odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości zamieszkałych i niezamieszkałych na terenie Gminy Siedlce”

Specyfikacja Istotnych Warunków Zamówienia oraz dodatkowe wyjaśnienia dostępne są do dnia 9 grudnia 2020 r.

Oferty należy składać w Urzędzie Gminy Siedlce przy ul.

Asłanowicza 10 (biuro podawcze) w terminie

do dnia 9.12.2020 r. do godziny 09:30.

Otwarcie ofert nastąpi w biurze Urzędu Gminy w Siedlcach przy ul. Asłanowicza 10, w dniu 9.12.2020 r. o godzinie 10:00 pok. Nr 8 (sala konferencyjna).

WÓJT GMINY SIEDLCE
HENRYK BRODOWSKI**WÓJT GMINY SIEDLCE**

informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy oraz na stronach internetowych (www.siedlcegw.e-bip.pl i www.gminasiedlce.pl) znajduje się ogłoszenie o przetargu nieograniczonym nie przekraczającym kwot określonych w przepisach wydanych na podstawie art. 11 ust. 8 na:

„Dostawę wyposażenia i sprzętu do Gminy Siedlce”.

Specyfikacja Istotnych Warunków Zamówienia oraz dodatkowe wyjaśnienia dostępne są do dnia 8 grudnia 2020 r.

Oferty należy składać w Urzędzie Gminy Siedlce przy ul.

Asłanowicza 10 (biuro podawcze) w terminie

do dnia 8.12.2020 r. do godziny 09:30.

Otwarcie ofert nastąpi w biurze Urzędu Gminy w Siedlcach przy ul. Asłanowicza 10, w dniu 8.12.2020 r. o godzinie 10:00 pok. Nr 8 (sala konferencyjna).

WÓJT GMINY SIEDLCE
HENRYK BRODOWSKI

BETON | ŻWIR | WYROBY BETONOWE

BETONIARNIA
SED-BUD
CHROMIŃSKI

ul. Brzeska 116
SIEDLCE



508 374 750 530 918 444

Pracownia Reklam

BROSZKÓW ul. Warszawska 76



od 1991r

szyldy, tablice, banery
reklamy świetlne, przestrzenne
reklamy na samochodach
ulotki, wizytówki

TIR- kabiny, chłodnie, plandeki

502 502 612



Przedsiębiorstwo Budowlane Konstanty Strus | www.kstrus.pl

Bitwy Warszawskiej, Siedlce
MIESZKANIA OD 37m2



Myśliborska, W-wa Białoteka
MIESZKANIA OD 35m2



Zieleniewskiego, Siedlce
MIESZKANIA OD 28m2



Nocznickiego, W-wa Bielany
MIESZKANIA OD 48m2



Kurpiowska, Siedlce
MIESZKANIA OD 36m2



Chrzanowskiego, W-wa Praga
MIESZKANIA OD 35m2



Biuro Siedlce:
Ul. Piłsudskiego 70
Kom.: 500-151-041
8.00-18.00
siedlce@kstrus.pl

Biura Warszawa:
Praga Południe
ul. Chrzanowskiego 16 lok. 303
Kom.: 516-437-008
chrzanowskiego@kstrus.pl

Białoteka
Ul. Ku Rzece 5 lok. 171
Kom.: 730-660-660
mysliborska@kstrus.pl

Bielany
Kom.: 508-384-500
nocznickiego@kstrus.pl

Windykacja dla Rolników.
Nie zapłacił Ci pośrednik za bydło,
trzodę chlewną, płody rolne?
Zgłoś się do nas.
Odzyskamy Twoje pieniądze.
tel 25 644 41 44

DOCIEPLANIE BUDYNKÓW

SZYBKO!
TANIO!
SOLIDNIE!
TEL. 502 053 214

Język polski dla
cudzoziemców
tel. 534 210 120
ojp@uph.edu.pl



Sprzedaż i serwis
kotłów gazowych
i olejowych

VIESMANN

604 168 672
602 499 499

Zachęcamy do zamieszczania
nekrologów i kondolencji
w "Życiu Siedleckim"
i na portalu
www.zyciesiedleckie.pl

Kontakt tel:
795 541 362, 25 632 79 77,
mail: ogloszenie@zyciesiedleckie.pl



Przedsiębiorstwo Budownictwa Mieszkaniowego

Zdzisław i Leszek Skorupka

**MIESZKANIA - DOMY - LOKALE
INWESTYCJE W SIEDLCACH**

* Rakowiecka * Nowy Świat * Łąkowa *
Osiedle Magnolia Park * Wola Park *
Floriańska * Piłsudskiego * Wrzosowa *



Biuro sprzedaży mieszkań

Siedlce, ul. Niedziałka 13, tel. 25 631 16 01

Pn.-Pt. 8:00 - 18:00, Sb. 10:00 - 14:00

biuro@m3skorupka.pl
www.m3skorupka.pl

m3skorupka

Miasto Garwolin stosownie do art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (tj. Dz.U. z 2020 r., poz. 1990) informuje, że na tablicy ogłoszeń oraz na stronie internetowej Urzędu Miasta Garwolina (<https://garwolin.pl>) został wywieszony na okres 21 dni, tj. do dnia 23 grudnia 2020 r. wykaz nieruchomości gruntowych będących własnością Miasta Garwolina składających się z części działki nr 892/18 położonej na osiedlu mieszkaniowym „Koszary”, wpisanej do KW SIIG/00028276/6, o powierzchni 56 m² przeznaczonej do najmu na rzecz dotychczasowych najemców oraz części działki nr 892/18 położonej na osiedlu mieszkaniowym „Koszary”, wpisanej do KW SIIG/00028276/6, o powierzchni 20 m², przeznaczonej do najmu na rzecz nowego najemcy.

Bliższe informacje można uzyskać w Urzędzie Miasta Garwolina w Wydziale Planowania Przestrzennego i Gospodarki Nieruchomościami (w godz. 8.00 – 16.00) lub telefonicznie pod nr tel. (25) 786 42 16.

Miasto Garwolin stosownie do art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (tj. Dz.U. z 2020 r., poz. 1990) informuje, że na tablicy ogłoszeń oraz na stronie internetowej Urzędu Miasta Garwolina (<https://garwolin.pl>) został wywieszony na okres 21 dni, tj. do dnia 23 grudnia 2020 r. wykaz nieruchomości gruntowej będącej własnością Miasta Garwolina składającej się z działki nr 1829 położonej przy ul. Księżnej Anny Mazowieckiej, wpisanej do KW SIIG/00051095/3, o powierzchni 4,7375 ha przeznaczonej do dzierżawy na rzecz dotychczasowego dzierżawcy.

Bliższe informacje można uzyskać w Urzędzie Miasta Garwolina w Wydziale Planowania Przestrzennego i Gospodarki Nieruchomościami (w godz. 8.00 – 16.00) lub telefonicznie pod nr tel. (25) 786 42 16.

BETONIARNIA BET-TRANS



- ~ betony zbrojone, wodoszczelne ~
- ~ chude betony - stabilizacyjne ~
- ~ żwir i piasek ~
- ~ bloczki, nadproża, kręgi, płytki ~
- ~ laboratorium betonu ~



~ SIEDLCE ~ ul. Brzeska 102 J ~
tel/fax 25 644 03 61 ~ kom. 785 197 428 ~
~ betoniarnia@bet-trans.siedlce.pl ~
~ www.bet-trans.siedlce.pl ~

HURTOWNIA TANK-OL

- **zarabianie przewodów hydr.**
- **oleje i smary**
- **filtry i tłumiki**
- **paski klinowe**
- **łożyska i uszczelniacze**
- **stacja paliw - najniższe ceny**
- **części do koparek i ładowarek**

Siedlce, ul. Brzeska 102F
tel. 25 633 02 82, www.tank-ol.pl

Takimi autami jeździmy

SIEDLCE

Przeciętny Polak jeździ kilkunastoletnim samochodem z przebiegiem sięgającym nawet 200 tys. km. Jak na tym tle wypadają Siedlce?

Na polskich drogach wciąż królują samochody, które w metryce i na liczniku mają pokazać liczbę - twierdzą eksperci rankomat.pl, którzy przygotowali ranking. Na podstawie kalkulacji sprawdzili, jaka jest skala problemu, gdzie w Polsce ubezpiecza się najczęściej aut z dużym przebiegiem i jak aktualny stan licznika wpływa na składkę OC.



posiada samochód ubezpieczenia na mniej. W III kwartale 2020 z przebiegiem od auto roku najczęściej 151 tys. do 250 tys. najniższym użytkowników km (42,3%). Osób, przebiegiem (do 50 kalkulacja OC i AC które szukały tys. km), było drugim najniższym z estawieniu powyższą składkę deklarowało, że najtańszego pięciokrotnie

w naszym rankingu ubezpieczenia. z województwo znalazła się Okazuje się, że mazowieckie może Warszawa (158 tys. w większość pochwalić się km). Najgorzej w towarzysztwo wynikiem - 181 tys. wypadła natomiast OC dla właścicieli km - wśród Białą Podlaską. aut, które zarejestrowanych Mieszkańcy tego przejechały już aut w kategorii miasta zgłaszali do sporo kilometrów. średniego ubezpieczenia auta, W III kwartale 2020 przebiegu. Lepsza które przejechały r. najczęściej za OC jest tylko średnio 216 tys. km. płacili posiadacze Małopolska - 177 Siedlce plasują się pojazdów z tys. km. Na na 60 miejscu ze aktualnym przeciwnym średnią 196 tys. km. przebiegiem biegunie znajduje Z reguły im starszy powyżej 351 tys. km się województwo samochód, tym (średnio 729 zł). województwo więcej przejechał Najmniejszy koszt kie - 210 tys. km. on kilometrów. W ubezpieczenia Rankomat.pl III kwartale tego ponosili natomiast sprawdził także, roku najwyższy kierowcy aut, które jaki średni przebieg przebieg auta przejechały nie mają samochody deklarowały więcej niż 50 tys. zarejestrowane w właścicieli km (581 zł).

84 największych pojazdów w miastach Polski. Na wyprodukowanych pierwszym miejscu w latach 1995 -

RED



Życie na sportowo

Redaguje: Kamil Sulej
m@il: ksulej@zyciesiedleckie.pl
tel. 795 541 360
www.zyciesiedleckie.pl

Czy ta drużyna ma rezerwy?

II LIGA

Bezbramkowy remis i dwie porażki poniesione w ostatnich minutach - oto bilans Pogoni z ostatnich trzech spotkań.

Trener Bartosz Tarachulski nie dokonał zmian w składzie. To mogło zadziwić, ponieważ bezbramkowy remis w Krakowie nie został wywalczony, a wymęczony. Nie tyle odpieraniem zmasowanych ataków rywali, a sposobem gry. Mówiąc inaczej, od oglądania Pogoni bolały zęby.

Jeżeli Pogoniści planowali zmazać złe wrażenie po ich występie w Krakowie to zrealizowali zamierzeń. W 6 minucie po dośrodkowaniu z rzutu różnego Mikołaj Smyłek sięgnął piłki, jednak nie zdołał jej zbić na bezpieczny teren. Futbolówka spadła pod nogi Pawła Kucharczyka, który wiedział co z nią zrobić. Pierwszy kwadrans upłynął pod znakiem przewagi Śląska II. Piłkarze Piotra Jawnego grali pewnie i pomysłowo, regularnie wychodzili z okowów pressingu zastawianych przez siedlczan. Pomysłem Pogoni w pierwszej połowie była długa piłka w kierunku ofensywnego tercu szybkościowców. Nie trzeba chyba dodawać, że był on karkołomny.

Od około 20 minuty spotkanie wyrównało się. Na zagrożenie pod bramką beniaminka z Wrocławia przyszło jednak czekać do 44 minuty. To wtedy Miłosz Przybecki niecelnie główkował po niepewnej interwencji Dariusza Szczerbala. Śląsk II odpowiedział niecelnym strzałem Przemysława Bargiela. Do przerwy Pogoń przegrywała 0:1.

Na drugą połowę drużyna Tarachulskiego wyszła odmieniona. Lewą stronę rozruszał Eryk Więdłocha, który zastąpił Piotra Marcińca. W 58 minucie rezerwowi mógł się zameldować golem jednak, jego strzał z kilkumetrowej wyłapał Szczerbal. Co się odlecie, to nie uciecze. Po godzinie gry akcja z udziałem Więdłochy i Przybeckiego otworzyła okazję przed Krzysztofem Kołodziejem, który na raty doprowadził do remisu. Pogoń miała dwa kwadranty, aby powalczyć o pełną pulę. W 84 minucie Przybecki dograł do Więdłochy, który miał przed sobą Szczerbala, jednak golkipera zaasekurował Konrad Poprawa. Kilka chwil później były skrzydłowy Ruchu Chorzów fatalnie spudłował po dograniu jubilat

Marcina Kozłowskiego II. Ostatnie słowo należało do Śląska II. Przy linii bocznej pola karnego Oskar Repka za wysoko uniósł nogę i trafił Poprawę. Sędzia musiał wskazać na wapno i wskazał. Sebastian Bergier nie dał szans Smyłkowi na skuteczną interwencję. Śląsk II wygrał 2:1 i przeskoczył siedlczan w tabeli.

W trzech ostatnich meczach Pogoniści zdobyli punkt. Z taką częstotliwością zdobywania punktów będą zimować w strefie spadkowej.

W sobotę (5 grudnia) o 13:00 Pogoń pożegna się z domowym obiektem meczem z Wigrami Suwałki. Spadkowicz z I ligi należy do faworytów w kontekście walki o awans. To będzie przedostatnia przeszkoda siedlczan przed przerwą zimową. Ostatnią będzie bliski, choć wymagający, wyjazd do Lublina. Starcie z Motorem zaplanowano na 12 grudnia.

KAMIL SULEJ

Pogoń Siedlce - Śląsk II Wrocław 1:2 (0:1)

BRAMKI: Kołodziej 60 - Kucharczyk 6, Bergier 90+4 k.

POGOŃ: Smyłek 2 - Preuss 3, Očenáš 3, Brodziński 3, Marcin Kozłowski I 4 - Baidoo 2 (89 Rynek), Repka 2, Marciniec 2 (46 Więdłocha 4), Kołodziej 3 (71 Marcin Kozłowski II), Wróblewski (21 Piotrowski 3) - Przybecki 3. Oceny w skali 1-10.

15 KOLEJKA (27-29 LISTOPADA): GKS Katowice - Motor Lublin 2:1, Górnik Polkowice - KKS Kalisz 2:1, Hutnik Kraków - Bytovia Bytów 3:1, Lech II Poznań - Wigry Suwałki 1:1, Olimpia Elbląg - Błękitni Stargard 4:2, Olimpia Grudziądz - Garbarnia Kraków 1:2, Sokół Ostróda - Chojniczanka Chojnice 3:0, Znicz Pruszków - Skra Częstochowa 0:5. **PAUZA:** Stal Rzeszów.

1. GÓRNIK 14 34 31-11
2. GKS KATOWICE 14 32 33-14
3. WIGRY 14 29 22-12
4. SKRA 15 28 25-14
5. CHOJNICZANKA 14 24 21-14
6. SOKÓŁ 15 23 21-19
7. STAL 14 21 21-15
8. KKS 14 21 23-19
9. BYTOVIA 14 19 23-21
10. ŚLĄSK II 14 18 19-20
11. MOTOR 14 17 16-16
12. POGOŃ 14 17 23-25
13. ZNICH 14 16 13-25
14. GARBARNIA 14 14 17-24
15. BŁĘKITNI 15 14 16-33
16. OLIMPIA E. 14 13 20-25
17. LECH II 14 13 22-29
18. HUTNIK 15 13 20-35
19. OLIMPIA G. 14 12 13-28



FOT. JANUSZ MAZUREK

SPARINGOWE PLANY

HUTNIK HUTA CZECHY

Podopieczni Rafała Głębickiego w zimowym okresie przygotowawczym rozegrają co najmniej siedem sparingów.

PLAN SPARINGÓW HUTNIKA: 30 stycznia - Naprzód Skórcz [Miętne], 6 lutego - Mazur II Karczew [Karczew], 13 lutego - Józefovia II Józefów [Józefów], 20 lutego - Orzeł Unin [Miętne], 27 lutego - Okęcie Warszawa [Karczew], 6 marca - Naprzód Skórcz, 13 marca - Start Otwock.

KOSOVIA KOSÓW LACKI

Lider Klasy A z Kosowa Lackiego rozegra w zimowym okresie przygotowawczym co najmniej pięć sparingów.

PLAN SPARINGÓW KOSOVII: 21 lutego - GKS Andrzejewo, 28 lutego - MKS Małkinia, 7 marca - Watra Mrozy, 14 marca - Miedzanka Miedzna, 21 marca - Podlasie II Sokółów Podlaski.

MKS MAŁKINIA

Od sparingu z Ostrovią Ostrów Mazowiecka zimowe granie rozpocznie MKS Małkinia.

PLAN SPARINGÓW MKS: 16 stycznia - Ostrovia Ostrów Mazowiecka [Zambrów lub Długosiodło], 24 stycznia - Polonia II Warszawa [Wyszków], 31 stycznia - Sokół Serock [Wyszków], 6/7 lutego - Wymakracz Długosiodło [Długosiodło], 10 lutego - Pogoń II Siedlce [Siedlce], 13/14 lutego - Orleńta Czyżew [Zambrów], 20/21 lutego - Sarmata Warszawa [Wyszków], 27/28 lutego - Kosovia Kosów Lacki, 6/7 marca - KS Śniadowo [Śniadowo], 13/14 marca - Targówek 1953 Warszawa.

POGOŃ II SIEDLCE

Rezerwy Pogoni przygotowania do wiosny rozpoczną 11 stycznia.

Pogoń II planuje rozegranie aż 14 sparingów. Niemal wszystkie odbędą się w Siedlcach.

PLAN SPARINGÓW POGONI II: 23 stycznia - LZS Dobryń [Siedlce], 27 stycznia - Jastrząb Żeliszew [Siedlce], 30 stycznia - Orzeł Unin [Siedlce], 3 lutego - Lutnia Piszczac [Siedlce], 6 lutego - Orleńta Łuków [Siedlce], 10 lutego - MKS Małkinia [Siedlce], 13 lutego - Tygrys Huta Mińska [Siedlce], 17 lutego - Podlasie Biała Podlaska [Biała Podlaska], 20 lutego - Sęp Żelechów [Siedlce], 27 lutego - Huragan Międzyrzec Podlaski [Siedlce], 6 marca - Podlasie Sokółów Podlaski [Siedlce], 13 marca - do ustalenia, 20 marca - Hutnik Huta Czechy [Siedlce], 27 marca - Podlasie Sokółów Podlaski.

WEKTRA ZBUCZYN

Zdobywca Pucharu Polski na szczeblu siedleckim zaplanował rozegranie siedmiu sparingów w zimowym okresie przygotowawczym.

PLAN SPARINGÓW WEKTRY: 30/31 stycznia - Jastrząb Żeliszew, 6/7 lutego - Grom Kąkolewnica, 13/14 lutego - MKS Mielnik, 20/21 lutego - Unia Żabików, 27/28 lutego - Krzna Rzezyca, 6 marca - Grodzisk Krzymosze.

WILGA MIASTKÓW KOŚCIELNY

W połowie stycznia sparingowe granie rozpoczną piłkarze z Miastkowa Kościelnego.

PLAN SPARINGÓW WILGI: 17 stycznia - Wilga II Garwolin [Miętne], 23 stycznia - Mazur II Karczew [Karczew], 27 stycznia - Mazowsze Miętne [Miętne], 30 stycznia - Wilga Garwolin [Miętne], 6 lutego - Wisła Dziecinów [Miętne], 13 lutego - Promnik Łaskarzew [Miętne], 17 lutego - Bizon Jeleniec [Miętne], 21 lutego - Ar-Tig Huta Dąbrowa [Miętne], 27 lutego - Amur Wilga [Miętne], 6 marca - Advit Wiązowna [Kołbiel].

OPRAC. KS

SPONSOR STRATEGICZNY



SPONSOR GENERALNY



SPONSORZY



SPONSORZY AKADEMII MKP



PARTNERZY



Liga trzech prędkości - część 1

LIGA OKRĘGOWA

W pierwszej części podsumowania jesieni w siedleckiej okręgówce skupimy się na czołowej dziesiątce.

1. Naprzód Skórzec (44 pkt., br. 68-12)

Podopieczni Marcina Tomaszewskiego zdominowali zmagania w okręgówce. Na 51 możliwych punktów zdobyli 44. Na wyjeździe nie zaznali goryczy porażki, a u siebie przegrali jedynie z rewelacyjną Watrą. Jesienny sukces Naprzodu jest tym większy, że został odniesiony pomimo poważnych, wręcz chronicznych, problemów kadrowych.

W każdej formacji Naprzód miał liderów. Wszechstronny Damian Chłopek radził sobie niezależnie od tego, gdzie w danym momencie był potrzebny. Jarosław Kisiel dyrygował grą drugiej linii. Na skrzydle błyszczał Jakub Pawlik - specjalista od ostatnich podań. W ataku brakowało bezsprzecznego lidera, więc ciężar zdobytych bramek rozłożył się na barkach kilku ofensorów.

Naprzód jesienią był najmocniejszą drużyną w siedleckim okręgu. Prezentowana forma powinna wystarczyć do wywalczenia awansu do IV ligi, ale już do utrzymania się na szczycie wojewódzkim na dłużej raczej nie.

2. Płomień Dęba Wielkie (35 pkt., br. 43-22)

Płomienni pod wodzą Piotra Kardasa czynią regularne postępy. Po drodze do pozycji wicelidera na półmetku zmagania nie udało się uniknąć perturbacji. Początek sezonu dał przesłanki ku temu, że Płomień może ścigać się o palnę pierwszeństwa z Naprzodem Skórzec. Środek jesieni był jednak nieudany, a seryjne porażki, w tym z drużyną Tomaszewskiego, pogorszyły sytuację w tabeli. W ostatnich tygodniach zmagania drużyna z powiatu mińskiego odżyła i odzyskała drugie miejsce w tabeli.

Na indywidualne wyróżnienie zasługuje Bartłomiej Woś. Błyskotliwy skrzydłowy czarował dryblingami, często były one sztuką dla sztuki, ale przekładały się również na korzyści dla drużyny. Poza Wosiem warto docenić Daniela Matwiejczyka w ataku oraz Mar-

cina Świstaka w obronie. Płomień to mocny kandydat do zakończenia sezonu na miejscu barażowym.

3. Watra Mrozy (35 pkt., br. 43-22)

Rewelacja jesieni. Beniaminek z Mrozów jako jedyny w stawce potrafił ograć lidera, i to na jego terenie! Watra doprowadzona przez Norberta Kozyrę dała się poznać jako druży-

go i Roberta Stelmacha nie opierali swojej siły na spadkach z pierwszej drużyny, ale na młodzieży wyszkolonej we współpracy z klubem MOSiR Mińsk Mazowiecki. O sile dwójki stanowili piłkarze z roczników 2002-04. Starsi grali w Mazovii II tylko z konieczności, gdy wracali po kontuzji lub w celach wyrównawczych.

Mazovia II może pochwalić się drugim najsukuteczniejszym atakiem ligi. Klasyfikacji

sów, których nie brakowało.

Orzeł po spadku z IV ligi szybuje w okolicach szczytów siedleckiej okręgówki. Najlepszym strzelcem unian był Krystian Parzyszek. Liderem wewnątrzzespolowej klasyfikacji kanadyjskiej został Damian Matysiak, który dobrze radził sobie niezależnie od pozycji na jakiej był wystawiany. W linii defensywnej błyszczał 18-letni Szymon Żaczek. Warto obserwować postępy tego zawodnika.

więc wiosną można powalczyć o najwyższe miejsce w 11-letniej historii klubu.

7. Zryw Sobolew (27 pkt., br. 40-36)

Gdyby nie zapaść pod koniec jesieni to mogło być zdecydowanie lepiej. Zryw finiszował passą czterech kolejnych porażek (w tym 1:5 w domowych derbach z Orłem Unin), ale na szczęście zwinął run-

suskiego dali się poznać jako drużyna silna, wybiegana i znająca swoje mocne strony. Atutem Wektry jest gra w defensywie. Tylko trzy drużyny ze ścisłej ligowej czołówki straciły jesienią mniej bramek.

W bramce pewniakiem był grający trener Krasuski. W linii defensywnej wyróżniał się Emil Michałak, który swego czasu grał w ataku. Najwięcej do powiedzenia w ofensywie Wektry mieli regularnie punktujący w klasyfikacji kanadyjskiej bracia Mruzowie - Jan i Michał.

Nie sposób nie wspomnieć o najważniejszym wydarzeniu jesieni z udziałem Wektry, czyli wygraniu regionalnego Pucharu Polski. Dzięki miejscu w finale klub ze Zbuczyna będzie miał okazję sprawdzić się na tle rywali z wyższej ligi, być może nawet III ligi.

9. Jabłonianka Jabłonna Lacka (27 pkt., 35-35)

Drużyna Rusłana Mielniczuka przez całą jesień musiała sobie radzić bez tytułu własnego boiska. Jabłonianka mecze w roli gospodarza rozgrywała w Sokołowie Podlaskim. Wiosną wszystko powinno wrócić do normy, ponieważ wtedy boisko w Jabłonie Lackiej będzie miało okazję sprawdzić się na tle rywali z wyższej ligi, być może nawet III ligi.

Trener Jabłonianki twierdził po ostatnim meczu jesieni, że jego drużyna straciła 12 punktów na własne życzenie. Na pewno nie chodziło mu o wyraźną porażkę w Skórcu, ale już o porażkę 2:3 w Ostrowku czy 0:1 w Kałuszyńce jak najbardziej. Na ten moment Jabłonianka to typowy średniak, któremu nie grozi ani awans, ani spadek. Okręgówka to jej miejsce na ziemi.



na znająca własne ograniczenia. Defensywna taktyka przyniosła owoce w postaci serii 9 zwycięstw. Tylko Naprzód stracił mniej bramek niż Watra.

Mocnym punktem Watry był Marcin Kowalczyk, który przyszedł z Mazovii Mińsk Mazowiecki. Utrzymanie miejsca na podium byłoby nie lada sensacją. Tym większą, że w tym wieku największym sukcesem mrozińskiego futbolu było szóste miejsce w okręgówce w sezonie 2014-15.

4. Mazovia II Mińsk Mazowiecki (35 pkt., br. 59-19)

Rezerwy Mazovii to jeden z jasnzych punktów jesieni. Podopieczni Roberta Gójskie-

go strzelców z 17 bramkami przewodzi Dawid Mazanka, wiceliderem zestawienia asystentów z 15 ostatnimi podaniami jest Damian Budkiewicz. Ich znakomite wyniki są efektem pracy całej drużyny, która momentami stylem gry przypominała pierwszy zespół, a to duży komplement i potwierdzenie dobrze wykonywanej pracy.

5. Orzeł Unin (34 pkt., br. 51-31)

Podopieczni Marcina Wrzóska nie przegrali ani razu u siebie. Gorzej szło na wyjazdach, nieoczekiwanie w starciu z niżej notowanymi. Trudno wyjaśnić porażkę 1:2 w Oleśnicy czy wyraźną przegraną 2:5 w Kałuszyńce. Minusy nie mogą jednak przesłonić plu-

6. Jastrząb Żeliszew (32 pkt., br. 49-29)

Po kilku kolejkach wydawało się, że Jastrząb może być rewelacją rozgrywek i nawet myśleć o miejscu na pudle. Później nie było już tak do brzo, ale to nie znaczy, że było źle. Podopieczni Łukasza Guzowskiego są niezwykle groźni u siebie, gdzie strzelają gole seriami. Domowe mecze żeliszewian to gwarancja widowisk.

Na wyróżnienie zasługuje Dorian Zając, który zbierał 28 punktów w klasyfikacji kanadyjskiej (12 goli+16 asyst). Nieznacznie gorszy był Mateusz Stankiewicz (12+8). Podstawowym celem Jastrzębia było utrzymanie się w okręgówce. Już po jesieni jest on praktycznie zrealizowany,

dę minimalną wygraną z beniaminkiem z Mordów. Wyraźnie jesień dała się mocno we znaki czerwono-biało-niebieskim.

Tradycyjnie odpowiedzialność za strzelanie bramek spadła na barki Marka Górskiego. Nie był jednak tak skuteczny jak rok temu, kiedy w mniejszej liczbie meczów zanotował więcej trafień. Zryw jako jedyny w górnej połowie tabeli stracił więcej niż zdobył. W przerwie zimowej priorytetem powinna być poprawa gry defensywnej, szczególnie w meczach rozgrywanych poza Sobolewem.

8. Wektra Zbuczyn (27 pkt., br. 26-21)

Wynik na miarę możliwości. Podopieczni Damiana Kra-

NAJ, NAI, NAI SIEDLECKIEJ OKRĘGÓWKI

Najwięcej zwycięstw: Naprzód Skórzec - 14.

Najwięcej zwycięstw u siebie: Naprzód - 8.

Najwięcej zwycięstw na wyjeździe: Mazovia II Mińsk Mazowiecki, Naprzód - 6.

Najmniej porażek: Naprzód - 1.

Najmniej porażek u siebie: Orzeł Unin - 0.

Najmniej porażek na wyjeździe: Naprzód - 0.

Najwięcej zdobytych bramek: Naprzód - 68.

Najmniej straconych bramek: Naprzód - 12.

Najlepszy strzelec: Dawid Mazanka (Mazovia II) - 17 goli.

Największy pogrom: domowe zwycięstwo 10:0 Mazovii II z Miedzanką Miedzna.



Mają do czego dążyć

ZAPASY

W ostatni weekend listopada WLKS Siedlce-Nowe Iganie był gospodarzem mistrzostw krajowego zrzeszenia LZS. Areną zmagania była hala sportowa w Nowych Iganiach.

Zawody nie mogły się odbyć z takich rozmachem jak zwykle. Liczba uczestników została ograniczona, a poza tym zawodnicy i osoby funkcyjne przed wejściem na halę miały

mierzoną temperaturę i dokonywały dezynfekcji rąk. Nie trzeba chyba dodawać, że reżim sanitarny był spowodowany panującą pandemią.

W oficjalnym otwarciu zawodów wzięli udział m.in. Maria Harke, dyrektor Zespołu Oświatowego w Nowych Iganiach, Andrzej Rymuza, przewodniczący Rady Gminy Siedlce oraz Marek Mazur, wiceprezes Krajowego Zrzeszenia LZS.

- Siedlce w każdym momencie są gotowe do organizacji imprez - mówił Mazur do uczestników zmagania. - Zapasy to najstarsza dyscyplina olimpijska, o czym doskonale wiecie. Przed wami wiele zawodów krajo-

wych i międzynarodowych, a być może i olimpijskich. Macie do czego dążyć.

Duży krok w kierunku marzeń wykonał zapaśnik WLKS Wojciech Urban, który nie miał sobie równych w kat. 51 kg. Srebrne medale wywalczyli Bartosz Skłodowski w kat. 110 kg oraz Dominik Żuraw w kat. 87 kg. Piąte miejsce zajął Sebastian Pielaciński (kat. 72 kg).

Równolegle w Zgierzu odbywały się XI Mistrzostwa Polski młodzików. Spośród reprezentantów WLKS najlepiej wypadł Wojciech Bareja, który zajął trzecie miejsce w kat. 35 kg. KS



Zimą lichy nie śpi

ROZMOWA

Z trenerem Wilgi Garwolin, Damianem Milewskim.

Jak pan ocenia jesień w wykonaniu Wilgi?

Podzielę ją na dwie części. Pierwsza do 10 kolejki fantastyczna, później było naprawdę bardzo źle. Tak naprawdę do meczu z Mazowszem Grójec byliśmy jedną z najlepiej grających ekip w naszej grupie. Wiem co mówię, bo tych spotkań oglądałem naprawdę dużo, aby dowiedzieć się o rywalach jak najlepiej. Biorę za te słowa odpowiedzialność i z pełnym przekonaniem twierdząc, że byliśmy nie do zatrzymania. Gdyby nie gra w dziewięciu zawodników od 36 minut meczu z Zamłyniem pewnie byśmy tego nie przegrali, a nawet tam przeciwnik w drugiej połowie umierał, a my biegaliśmy i byliśmy blisko remisu.

Biorąc pod uwagę liczbę punktów to runda jak na GKS nie była zła, ale oceniając naszą robotę, rozwój zawodników, rozwój naszego modelu gry to był bardzo dobry czas. Oceniając stan wyjściowy na początku 2019 roku, a ten obecny na koniec 2020 to jest mistrzostwo świata, co tutaj zrobiliśmy.

Z czego wynikała zapaść drużyny w drugiej połowie sezonu?

Mecz z Grójcem zapoczątkował lawinę nieszczęść. Przegrali-

śmy ten mecz mimo, że przeciwnik ledwo co wychodził ze swojej połowy i oddał trzy strzały na bramkę. Cóż, taka jest piłka nożna. Największe problemy zaczęły się w meczu z Oskarem Przysucha. Tam nie biegaliśmy, tylko chodziliśmy po boisku, wyglądaliśmy jak trupy. Powiedziałem asystentowi Karolowi Zawadce, że zamordowaliśmy zespół. Okazało się że to nie my, tylko choroby i gorączka. W poniedziałek i wtorek było nas osiemu zdrowych, odwołaliśmy pozostałe jednostki ze strachu. Z Siedlcami nie było komu grać, do Mińska pojechaliśmy po 2 treningach w tygodniu. Taka jest geneza zapaści.

Przed sezonem zapowiadał pan, że piłkarze będą monitorowani przez GPS. Czy to sprawiło, że praca przez nich wykonywana była bardziej efektywna?

Monitoring to jest kapitalna sprawa. Zaczęliśmy świadomie i bardzo intensywnie trenować. Dobierać obciążenia i intensywność zajęć. Zawodnicy zaczęli być świadomi co robimy i jakie efekty to przynosi. To wszystko spowodowało, że jak napisał pan redaktor z Prochu Pionki, wyglądaliśmy jak ferrari na tle malucha w tej lidze. Zawodnicy biegają od 10800m w meczu do 11800 m. Kilku zawodników potrafiło biegać od 600 m do 850 m w intensywności od 5 do 6,7 m/s. To są kapitalne wyniki w piłce IV-ligowej. Najlepsi potrafili zrobić 7-9 sprintów powy-

żej 6,7 m/s.

Jakie są plany Wilgi na długą zimę?

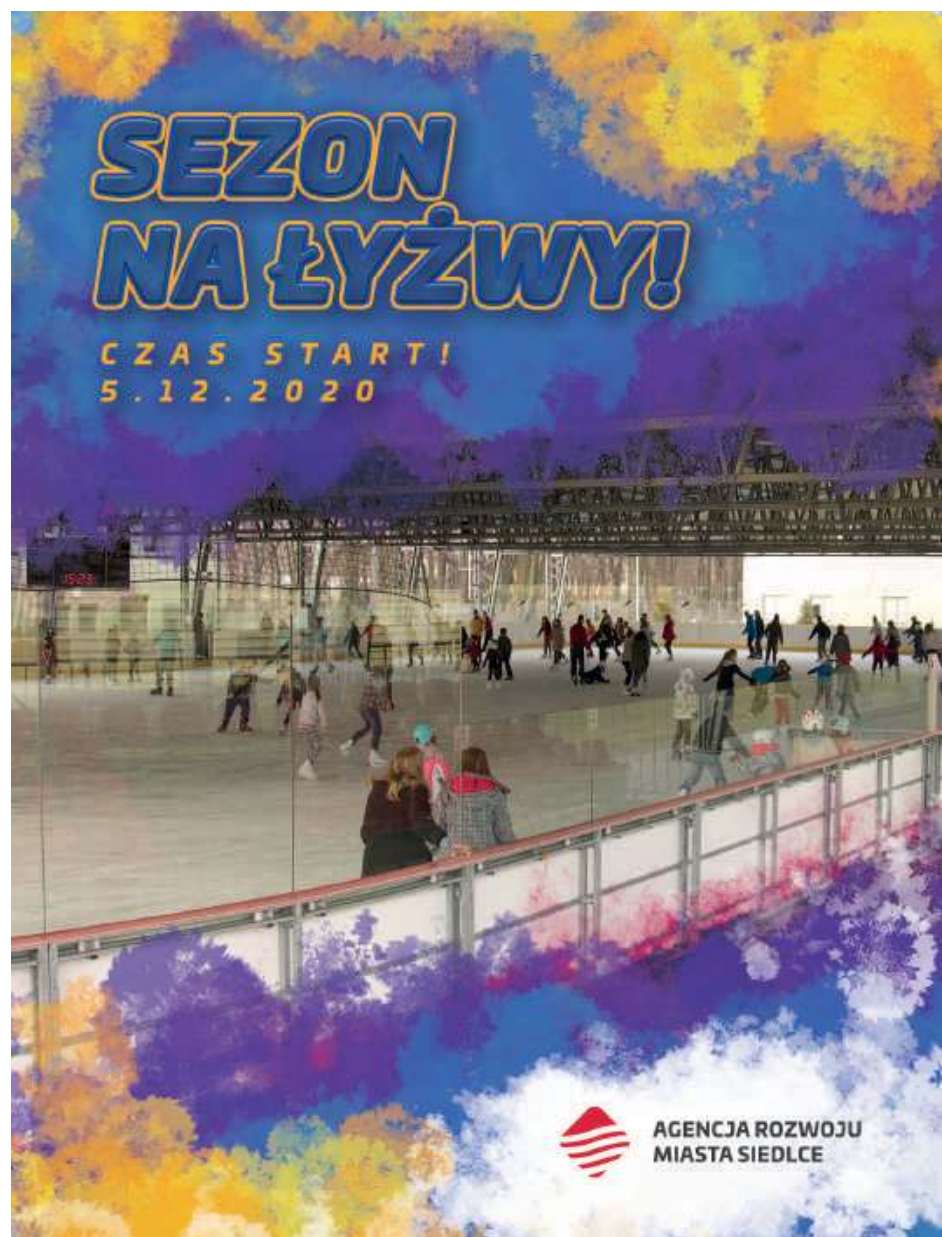
Zaplanowane jest osiem gier kontrolnych z silnymi rywalami. Zima to ciężki czas w Garwolinie, poprzednią ledwo przeżyłem. Pragnę zauważyć, że zawodnicy nie mają u nas płaczone, więc gdy jest zimno i mroźno, a do ligi daleko „lichy nie śpi”.

Jak wpłynęło przyjsię Grzegorza Plesio na drużynę? Jak by nie patrzeć transfer piłkarza z takim cv słusznie uznano za hit na poziomie IV ligi.

Drużyna zareagowała na to rewelacyjnie. Każde podanie czy zagranie na treningu lub meczu robi wielką różnicę. To naprawdę widać, że zawodnik grał na wysokim poziomie. Dla mnie jako trenera to również czas nauki, podpatrywania, podpytywania o innych trenerów, co z kim robił i po co. Sama jego gra często daje mi do myślenia i zmusza do rozwoju, jak to jest tam na górze, gdy ma się 22 Grzeszków. Poza tym Grzegorz pokazał, że przychodząc na piąty poziom rozgrywkowy można mieć do wszystkich szacunek i pokorę do siebie.

Czy zimą należy spodziewać się nowych twarzy w drużynie? Czas pokaże. Mamy swoje możliwości i ja o nich wiem.

ROZMAWIAŁ: KAMIL SULEJ



AGENCJA ROZWOJU
MIASTA SIEDLCE

Popłynęli w tie-breaku

SIATKÓWKA

KPS Siedlce przegrał 2:3 z Visłą Bydgoszcz.

Visła to jeden z głównych kandydatów do awansu. W jej kadry jest czterech byłych zawodników KPS - Janusz Gałązka, Kamil Gutkowski, Wojciech Kaźmierczak oraz Patryk Łaba. O sile kadry rywali niech świadczy fakt, że w sobotę na parkiecie w Siedlcach zaprezentowali się tylko dwaj pierwsi.

W pierwszym secie obyło się bez niespodzianki. Michał Masny i spółka wygrali do 20. Siedlczanie oddali zbyt dużo punktów za darmo, żeby nawiązać walkę o wygranie partii w końcówce. Druga odsłona meczu była udana dla KPS. Visła nie potrafiła znaleźć sposobu na dobrze grający team Mateusza Grabdy. Na tablicy wyników zrobiło się więc 1:1.

Trzeci set bez historii. Dominacja Visły i wygrana do 15. Kolejna partia miała dla KPS ogromne znaczenie. Drużyna Grabdy nie mogła sobie pozwolić na pomyłkę. Po dobrym początku Visła dogoniła gospodarzy (9:9). Bydgoszczanie mieli delikatną przewagę, ale pod koniec seta wszystko wróciło do normy (19:19). W końcówce znakomicie w polu zagrywki spisał się Radosław Nowak, który pojawił się na nim przy stanie 22:21 i został już do końca partii.



FOT. JANUSZ MAZUREK

Tie-break nie ułożył się po myśli siedlczan. Visła szybko osiągnęła kilkupunktowe prowadzenie, a wiadomo, że w piątym secie duża przewaga to niemal gwarancja zwycięstwa. Tak było też tym razem, choć KPS próbował dokonać niemożliwego. Ze stanu 4:13 udało się zrobić 11:14, ale cudu nie było. Siatkarze znad Brdy wykorzystali piłkę meczową i wywieźli dwa punkty z Siedlec.

Może tak nie powinno się myśleć, ale przed meczem punkt wzięlibyśmy w ciemno - przyznał Szymon Bereza. W ostatniej partii przegrywaliśmy 2:9, później 4:13, czyli było jeszcze gorzej. Zdawaliśmy sobie sprawę, że tie-break jest już przegrany, ale powalczyliśmy do końca. Za to drużynie należy

się szacunek.

Następnym rywalem KPS będzie Politechnika Lublin. Mecz zostanie rozegrany 5 grudnia o 20:00 w Kozim Grodzie.

KAMIL SULEJ

KPS Siedlce - Visła Bydgoszcz 2:3 (20:25, 25:20, 15:25, 25:21, 11:15)

KPS: Bereza, Dobosz, Górski, Kańczok, R. Nowak, Strulak i Waloch (libero) oraz Kupka, Pawlun, Szymański, Ziemiński.

11 KOLEJKA: Avia Świdnik - BAS Białystok 3:0, Gwardia Wrocław - BBTS Bielsko-Biała 1:3, Norwid Częstochowa - LUK Politechnika Lublin 0:3, limpia Su-

łecin - Krispol Września 0:3, ZAKSA Strzelce Opolskie - MCKiS Jaworzno 3:2. Mecz Lechia Tomaszów Mazowiecki - Mickiewicz Kluczbork został przełożony na 16 lutego.

1. BBTS 9 25 27-8
2. VISŁA 9 22 26-10
3. POLITECHNIKA 8 21 21-5
4. GWARDIA 9 19 22-13
5. AVIA 8 16 18-11
6. NORWID 7 14 16-10
7. MICKIEWICZ 7 12 14-10
8. KRISPOL 10 11 15-22
9. ZAKSA 10 11 15-22
10. KPS 8 9 13-17
11. OLIMPIA 9 8 10-21
12. LECHIA 7 7 13-18
13. AZS AGH 8 5 10-22
14. MCKiS 10 5 9-28
15. BAS 7 4 8-20

KULTURYSTYKA

Spragnieni rywalizacji

Od 19 do 22 listopada w Siedlcach odbywały się zawody XPC Powerlifting World Cup 2020.

Głównym organizatorem pucharu świata był Artur Kozłowski. - Cieszę się, że udało nam się zorganizować tę imprezę. Największą radość stanowi dla mnie fakt, że uczestnicy zawodów - ludzie, którzy na co dzień żyją sportem - pokazali, że byli spragnieni startów i rywalizacji. Na poprzednim pucharze świata mieliśmy blisko 300 zawodników z 23 krajów, a teraz 249 z 14 krajów, czyli zanotowaliśmy niewiele niższą frekwencję.

- Sport daje ludziom nadzieję. Najgorsze to ją odebrać. Jeżeli ludzie nie mają po co trenować, nie mają celu i perspektyw to załamują się. Nie można zabraniać startów i rywalizacji. Szkoda, że zabrakło widzów, bo nasze zawody zawsze cieszą się dużym zainteresowaniem, ale jest jak jest. Przeprowadziliśmy transmisję live, która trafiła do różnych zakątków świata. Także do przedstawicieli federacji XPC w Stanach Zjednoczonych - powiedział Kozłowski.

Zawody siedleckie - pomimo pandemii - okazały się organizacyjnym sukcesem. Siłacze z różnych zakątków Europy i świata mogli sprawdzić się w różnych konkurencjach i kategoriach. Najlepsi otrzymali pamiątkowe statuetki, które stanowią znakomitą reklamę miasta, bowiem prezentują postać Jacka - symbolu Siedlec.

Artur Kozłowski nie zwalnia tempa. W przyszłym roku pod koniec marca w Siedlcach mają odbyć się mistrzostwa Europy w trójboju siłowym w formie festiwalowej. W planach jest również zorganizowanie kolejnej edycji mistrzostw powiatu siedleckiego młodzieży z ośrodków wychowawczych do lat 18 w wyciskaniu sztangi leżąc.

KS

ZAPASY

Złoto i brąz w Nowinach

W Nowinach odbyły się mistrzostwa Polski młodzieck.

Julia Kokoszka (WLKS Siedlce-Nowe Iganie) zdobyła brązowy medal w kat. 36 kg w mistrzostwach Polski młodzieck. Blisko podium była jej klubowa koleżanka Alicja Dobrowolska (kat. 39 kg), jednak ostatecznie musiała zadowolić się piątą lokatą.

Złoty medal zdobyła Wiktoria Udenyi (kat. 66 kg), która od września trenuje w OSSM Siedlce.

KS

MIESZKANIA NA SPZEDAŻ

Osiedle na ul. Spokojnej

NOWOCZESNE KONSTRUKCJE ŻELBETOWE

- osiedle w pełni przystosowane dla osób niepełnosprawnych
- windy na każdej klatce
- dużo zieleni

Biuro sprzedaży mieszkań:
"Osiedle Spokojna" budynek 1, lok. nr 11

tel.: 500 610 101 www.lirsiedlce.pl

GENERALNY WYKONAWCA INWESTYCJI BUDOWLANYCH

25 LAT

MAL-POL

BUDOWNICTWO

Mal-Pol Sp. z o.o.

08-110 Siedlce

ul. Targowa 7a

+48 25 644 57 66

biuro@mal-pol.pl

GALERIA EMMA ZAPRASZA NA ZAKUPY

OFERUJEMY SZEROKI ASORTYMENT:

- odzież damska, męska, dziecięca
- salon bielizny największy w mieście
- zabawki
- księgarnia
- Kolporter
- jubiler
- obuwie
- galanteria skórzana
- artykuły pościelowe
- Sphinx
- Fabryka Pizzy
- Topaz
- biuro podróży
- agencja ubezpieczeniowa

PARKING PODZIEMNY 2H GRATIS

Emma

GALERIA HANDLOWA

Galeria czynna:
Pon.- Pt.: 10:00 - 20:00
Sob.: 10:00 - 18:00

ul. Kościuszki 1
05-300 Mińsk Maz.

www.galeriaemma.pl